DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja, Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211. Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 7, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Mar. Piłsudskiego 4a, tel. 302.

Rok IV. **Toruń, wtorek 15 marca 1932** **Nr. 61**

Hindenburg czy Hitler?

Walka o fotel Prezydenta Rzeszy nierozstrzygnięta

Hindenburgowi zabrakło 150.000 głosów

18.659.304 Niemców głosowało za Hindenburgiem, 11.325.573 — Hitlerem

Berlin, 14. 3. (PAT). Godz. 18,30. We wszystkich lokalach wyborczych w Berlinie **o godz. 17 zamknięto głosowanie. PRZEBIEG GŁOSOWANIA BYŁ SPOKOJNY.** Frekwencja wzmogła się znacznie w godzinach popołudniowych. Na ulicach miasta miały miejsca **DROBNE ZAJŚCIA,** które natychmiast likwidowała policja. Do godz. **17 zatrzymano 350 osób,** których większość wypuszczono na wolność. Na prowincji **FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH DOCHODZIŁA od 80 do 90%.** Przebieg głosowania naogół spokojny, jednakże **w kilku miejscach doszło do starć.**

Ze Schwerinu donoszą, że wynikło tam **starcie między komunistami i hitlerowcami,** w wyniku którego kilku uczestników **bójki** zostało rannych. **W Bambergu** doszło do **bójki między hitlerowcami a członkami „Żelaznego Frontu".** Ciężko ranny został przywódca narodowych socjalistów. **We Wrocławiu** doszło ubiegłej nocy do ciężkich wykroczeń. Wizerunek prezydenta Hindenburga został zamalowany farbą czarną i czerwoną. Policja wdrożyła dochodzenia.

Berlin, 14. 3. (PAT). Wielkie **zaniepokojenie** wywołała wczoraj w godzinach popołudniowych **wiadomość, jakoby prezydent Hindenburg nagle poważnie zaniemógł,** wkrótce jednak stwierdzono pochodzenie tej pogłoski. Mianowicie w Hamburgu ukazała się ulotka, **że Hindenburg uległ atakowi apopleksji i że do jego łoża wezwany został Hitler.** Ulotka wzywa jednocześnie do masowego oddawania głosów na Hitlera. **W drodze urzędowej tej pogłosce zaprzeczono. Kierownictwo partji narodowo-socjalistycznej** twierdzi, że **niema nic wspólnego z tą ulotką.**

W dalszym ciągu nadchodzą **wiadomości o krwawych starciach w różnych miejscowościach Rzeszy między komunistami i hitlerowcami.**

Berlin, 14. 3. (PAT). Do późnej nocy na ulicach miasta prowadzono ożywioną propagandę wyborczą. Z samochodów ciężarowych, kursujących głównieszemi arterjami miasta rorzucano ulotki. Grupy agitatorów na placach i większych arterjach miasta chórem obwołały kandydatów poszczególnych stronnictw. We wszystkich większych salach odbywały się **zgromadzenia wyborcze,** które naogół minęły bez poważniejszych incydentów. Hitlerowcy zwołali do pałacu sportowego wielki meeting, na którym występowali posłowie Goebbels i Goehring. **Policja do północy aresztowała 143 osoby.**

Z prowincji nadchodzą **wiadomości o krwawym przebiegu wyborów.** W miejscowości Siegen miało miejsce poważne starcie między komunistami a policją, przyczem z obu stron padły strzały rewolwerowe. Z kilku innych miejscowości nadchodzą wiadomości o starciach między komunistami i hitlerowcami.

Na dzień wyborów zarządzono w Berlinie **ostre pogotowie policyjne.** Nad utrzymaniem spokoju będą czuwać wzmocnione posterunki policyjne. Wszelkie **manifestacje, pochody i zgromadzenia publiczne w tym dniu są zakazane.** Sprzedaż napojów wyskokowych w sobotę i niedzielę jest wzbroniona.

Berlin, 14. 3. (PAT). W chwili obliczania wyniku wyborów prezydent Hindenburg przebywał w swym pałacu, gdzie poszczególne dane referował mu sekretarz stanu Meisner.

Hitler, który przybył wraz ze swym sztabem z Koburga do Monachjum zatrzymał się w „Brunatnym Domu". Kierownictwo partji Hitlera w Berlinie pozostawało w stałym kontakcie telefonicznym z centralą w Monachjum, dokąd meldowane były poszczególne wyniki wyborów. Nadchodzące ostatnie dane o wynikach wyborów wykazują, że szczególnie zacięta walka toczyła się we wschodnich okręgach, gdzie w wielu obwodach Hitler ma przewagę nad Hindenburgiem.

(o) Berlin, 14. 3. (tel. wł.) Podczas krwawych starć w dniu wyborów w pewnej miejscowości **3 osoby zostały zabite.** Na Śląsku niemieckim w Oleśnicy, w rezydencji ekskronprinza hitlerowcy usiłowali **wziąć szturmem Dom Ludowy.**

W Berlinie na Jahnstrasse tłum obsypał ciężarowy samochód policyjny gradem kul. dwóch policjantów zostało ciężko rannych.

Berlin, 14. 3. (PAT). Godz. 1,50. Ogłoszone zostały następujące urzędowe wyniki głosowania przez Głównego Komisarza Wyborczego. Bez okręgu 35 (Meklenburg) obliczono ważnych głosów 37.125.277 z czego otrzymał **Hindenburg** — 18.418.583; **Hitler** — 11.144.541; **Thälman** — 4.924.956; **Düsterberg** — 2.497.860; **Winter** — 109.292.

Berlin, 14. 3. (PAT). Godz. 2,17. Biuro Wolfa ogłasza uzupełniające wyniki głosowania z Meklemburgji. Ważnych głosów oddano: 530.587, z czego otrzymali: **Hindenburg** — 240.321; **Hitler** — 181.432; **Thälman** — 45.432; **Düsterberg — 61.232.**

Według tego obliczenia OSTATECZNE WYNIKI GŁOSOWANIA W CAŁEJ RZESZY przedstawiają się następująco:

Ważnych głosów oddano 37.625.219 z czego otrzymali: **Hindenburg** — 18.659.304; **Hitler** — 11.325.573; **Thälmann** — 4.970.398; **Düsterberg** — 2.559.092; **Winter** — 111.452.

Z powodu braku małej cyfry głosów około 150.000 HINDENBURG BĘDZIE MUSIAŁ STANĄĆ DO NOWYCH WYBORÓW.

Min. Zaleski u Tardieu

Paryż — 14. 3. (PAT) Tardieu przyjął wczoraj p. ministra **Zaleskiego,** któremu towarzyszył ambasador **Chłapowski.**

Paryż — 14. 3. (PAT). W rozmowie, jaką odbył premjer Tardieu z p. ministrem Zaleskim, „L'Intrasigeant" podaje, że **rozmowa trwała pół godziny i dotyczyła głównie konferencji rozbrojeniowej oraz projektu federacji gospodarczej państw naddunajskich.**

Smierć znanego ekonomisty

Paryż — 14. 3. (PAT). Zmarł tu znany ekonomista profesor **Karol Gide.**

Synek Lindbergha odnaleziony?

Londyn — 14. 3 (PAT). Otrzymano tu wczoraj **wiadomość z Ameryki, że w miejscowości Cross Wille** w stanie Tennessy zatrzymano wczoraj po południu **czterech osobników, w których posiadaniu było dziecko, podobne z opisu do zaginionego dziecka Lindbergha.**

Natychmiast skomunikowano się telefonicznie z Lindberghem i opisano mu dokładnie wygląd dziecka. Na mocy tego opisu telefonicznego **Lindbergh oświadczył, że dziecko wydaje mu się być jego synem** i natychmiast samochodem udał się do Cross Wille. **Potwierdzenia tej wiadomości narazie brak.**

Samobójstwo „króla zapałczanego"

Sensacja na międzynarodowym rynku finansowym

Iwar Kreuger, znany finansista i przemysłowiec szwedzki, nazywany popularnie „królem zapałczanym", zastrzelił się w ub. sobotę w Paryżu. Śmierć Kreugera wywołała wielkie wrażenie nietylko w Szwecji, ale także na **międzynarodowym rynku finansowym.**

O powodach samobójstwa głośnego finansisty i przemysłowca brak na razie dokładnych szczegółów, pośrednio jednak można wnioskować, że przyczyną tego tragicznego kroku były **trudności płatnicze koncernu Kreugera** — chociaż przedstawiciele tej organizacji twierdzą kategorycznie, iż koncern oparty jest na zdrowych podstawach i nie grozi mu bankructwo. Niemniej jednak kryzys światowy nie pozostał bez wpływu na koncern Kreugera, którego papiery w ostatnim czasie wykazywały na giełdach zniżkę.

Kreuger bawił niedawno w Ameryce, skąd przed kilku dniami wrócił do Paryża, gdzie miały się odbyć rokowania w sprawie większej pożyczki. Wskutek trosk finansowych, wywołanych kryzysem, przyjaciele Kreugera stwierdzili, iż wielki przemysłowiec jest przeciążony pracą niezwykle intensywną. Podczas pobytu w Nowym Jorku **uległ on atakowi nerwowemu,** który wywołał wielkie zaniepokojenie wśród jego otoczenia.

Karjera Iwara Kreugera (wym. Krügera) była istotnie niezwykła. Urodził się w 1880 r. w Kalmar, małem szwedzkiem miasteczku, jako syn średnio zamożnych rodziców. Po ukończeniu wyższej szkoły technicznej w Stokholmie, spędził kilka lat w Stanach Zjednoczonych. Po powrocie do Szwecji założył do spółki z Pawłem Toll'em firmę budowlaną, mającą się stać fundamentem całego gmachu finansowego, stworzonego przezeń w następstwie.

Rozwój firmy „Kreuger & Toll" można nazwać bajecznym. W 1911 r. już przekształciła się ona w towarzystwo akcyjne, zarzuciła całkowicie interesy budowlane i poświęciła się całkowicie interesom „holdingowym", finansując poszczególne przedsiebiorstwa przemysłu zapałczanego. Wkrótce powstał trust światowy, który posiadał w 1930 r. 150 fabryk zapałek w 40 krajach i zatrudniał ogółem 60 tys. robotników.

Z punktu widzenia organizacji zbytu koncern, stworzony przez Kreugera, zainicjował niespotykaną dotychczas formę finansowania **sprzedaży swych produktów.** Udzielał on — mianowicie, pożyczek poszczególnym rządom, otrzymując wzamian za to na rynku danego kraju bądź **monopol faktyczny,** bądź nawet prawny. Udzielone przez koncern Kreugera pożyczki przekraczały sumę **200 miljonów dolarów.** Samobójstwo twórcy i kierownika całej organizacji zdaje się potwierdzać przypuszczenia o ciężkiej sytuacji, w jakiej znalazła się cała olbrzymia machina finansowa.

Kreuger, jak wiadomo, dwukrotnie udzielił Polsce pożyczki pod postacią t. zw. pożyczki zapałczanej.

Sztokholm, 14. 3. (PAT). Prasa, **omawiając śmierć Kreugera, nie ukrywa doniosłego charakteru tego wypadku dla Szwecji.** Jednocześnie wzywa do spokoju. Przedstawiciele sfer kierowniczych politycznych, gospodarczych i finansowych oświadczyli w wywiadzie prasowym, że ich zdaniem **trudności zostaną pokonane, o ile tylko publiczność nie pozwoli ogarnąć się panice.**

Sztokholm, 14. 3. (PAT). **Samobójstwo Kreugera wywołało tu wielkie wrażenie,** zarówno jak i na całym świecie. **Gabinet szwedzki zwołany został o północy, aby ustalić bezzwłocznie wniosek do parlamentu o nadzwyczajnej ustawie, ogłaszającej moratorjum dla długów prywatnych.**

Natychmiast po posiedzeniu gabinetu zebrał się po północy **parlament.** „Riksdag" obradował jeszcze wczoraj, gdyż **ustawa o moratorjum ma być dziś przyjęta** w trzeciem czytaniu i jutro wejdzie w życie.

Jaż się okazuje, **szwedzki bank narodowy udzielił szwedzkiemu towarzystwu zapałczanemu pożyczki w wysokości 100 miljonów koron.** Moratorjum ma głównie dotyczyć firmy Kreugera i Toll oraz szwedzkiego towarzystwa zapałczanego.

W chwili, gdy Kreuger odebrał sobie życie, na giełdzie nowojorskiej odbywała się sprzedaż, której polecenie wydal jeszcze Kreuger olbrzymiego pakietu akcyj towarzystwa zapałczanego, liczącego 49.000 akcyj, które sprzedano w blokach od 200 do 15.000 sztuk. Sprzedano wszystkie akcje za wyjątkiem 700, przyczem **osiągnięto cenę 5 dolarów, czyli o trzyósme niżej od kursu poprzedniego.**

Paryż, 14. 3. (PAT). Samobójstwo Kreugera, wobec pogłosek, jakoby Francja winna była Kreugerowi kilkaset miljonów franków **wywołało wielkie wrażenie.** Współpracownik „Le Matin" zwrócił się do miarodajnej osobistości ze sfer finansowych o wyjaśnienia w tej sprawie. Osobistość ta oświadczyła mu, **że sumy, których Kreuger udzielił Francji z tytułu eksploatacji monopolu zapałczanego zostały już spłacone.** Informator dziennika dodał że **trudności Kreugera miały swe źródło w pożyczkach, które Kreuger zmuszony był spłacić w Anglji i Stanach Zjedn.**

Paryż, 14. 3. (PAT). Omawiając trudności finansowe koncernu Kreugera, prasa francuska pisze, że **najdrażliwszą sprawą Kreugera był portfel kredytów państwowych, w którym Rzesza Niemiecka figuruje jako dłużnik w wysokości 3 miljardów. PRZEDSIĘBIORSTWO KREUGERA UCIERPIAŁO NIE TYLE WSKUTEK OGÓLNO-ŚWIATOWEGO KRYZYSU, ILE PRZEZ UMIESZCZENIE W NIEMCZECH OWYCH 3 MILJARDÓW, KTÓRE NATURALNIE JAK WSZYSTKIE INNE KREDYTY ZOSTAŁY ZAMROŻONE.** Kreuger potrzebował bardzo pieniędzy na spłacenie swych zobowiązań, dlatego też jest zrozumiałe, że należał do rzędu tych, którzy domagali się pierwszeństwa w zapłaceniu przez Rzeszę jej **długów zapałczanych przed reparacjami.**

—o—

Pełnomocnictwa rządowe

Pewna część prasy, bardziej hałaśliwa niż opozycyjna, podniosła alarm z powodu wystąpienia rządu do Izb Parlamentarnych o uprawnienia ustawodawcze w pewnych dziedzinach życia publicznego, przeważnie **na okres feryj letnich Sejmu i Senatu**. W tych wystąpieniach prasowych nie brakło i pierwiastka mimowolnego humoru, kiedy to np. w jednym z dzienników czytało się, że pełnomocnictwa dla Prezydenta Rzplitej mają być „aktem legalizacji dyktatury", a np. w innym, że pełnomocnictwa te potrzebne są r z ą d o w i p o l s k i e m u, dlatego, że... „nie czuje się pewnym" posiadanej w Sejmie i Senacie większości. Zmysł humoru jest rzeczą niewątpliwie cenną wśród ludzi inteligentnych. Ale, niestety, mimowolny humor opozycyjnej prasy wykazuje tak **głęboką otchłań dezorjentacji** w najprymitywniejszych pojęciach o rządzeniu nowoczesnem państwem, że trudno się nad tem nawet uśmiechnąć.

Zagadnienie t. zw. „pełnomocnictw" dla rządu żywe dzisiaj we **wszystkich** prawie państwach o ustroju parlamentarnym, jest — inaczej i treściwiej mówiąc — **zagadnieniem zakresu kompetencyj władzy wykonawczej** w burzliwych, migawkowo zmiennych, często tragicznych warunkach i konjunkturach powojennych. Ani nowa, ani specyficznie polska, sprawa ta jest ośrodkiem powszechnie odczuwanego kryzysu ustrojowego. Wystarczy wspomnieć głośną w całej Europie **serję artykułów Rajmunda Poincare** na temat uniezależnienia **premjera i rządu od parlamentu**, — ażeby zrozumieć, że skoro zagadnienie kompetencyjne istnieje w sharmonizowanych i na tradycji wykształconych organizmach państwowych, to **tem większej doniosłości** nabiera ono w organizmie tak jeszcze młodym, jak państwo polskie.

Proces życiowy rozwija się tu według lapidarnej i nieodparcie słusznej zasady: — **im więcej zadań, tem więcej środków**. Rządy nie stały nigdy wobec tak wielkiej odpowiedzialności i wobec tylu obowiązków, ile obarcza je **dzisiaj**. Nigdy tyle, co dzisiaj, nie zależało od **możności szybkiego działania szefów władzy wykonawczej w państwie** np. w dziedzinie obrony waluty, rynków, produkcji i t. d., wobec zazwyczaj trudnych do przewidzenia, nagłych zmian konjunktury i wybuchających katastrof. Żyjemy **w ogniu nieustannej walki o podstawy egzystencji, — a prawa walki są inne, niż prawa pokoju.**

Dlatego to właśnie tylko z najwyższym trudem i przy pomocy ciągłych kompromisów da się dziś ratować stary, przedwojenny podział kompetencyj między władzami: ustawodawczą i wykonawczą, układ zapewne bardzo miły przedwojennym pojęciom o ustroju parlamentarnym, ale dziś nie we wszystkiem odpowiadający chwili, bo poczęty w innych, spokojniejszych warunkach. Takiemi właśnie kompromisami są owe „pełnomocnictwa", udzielane przez parlamenty rządom swych krajów, czyli — innemi słowy: — **przekazywanie przez parlamenty,** w pewnych wypadkach i na pewien oznaczony okres czasu, **części swych uprawnień do rąk rządu.**

Konieczność posługiwania się tego rodzaju pociągnięciami stoi ponad wszelką wątpliwością. **Była ona i jest praktykowana przez wszystkie państwa.** Gdyby już nawet to nie było faktem powszechnie znanym, — to jednak w państwie tak młodem, jak nasze, zjawiają się co jakiś czas **konieczności, którym parlament w żaden sposób podołać nie może,** — poprostu **dla braku rzeczywistych kompetencyj.** Wystarczy wskazać tylko sprawę **reorganizacji administracji,** t. j. stopniowego przystosowywania teoretycznych założeń, z jakich się ona urodziła, do praktycznych możliwości i potrzeb. Wówczas staje się odrazu jasnem, że **pracy tej nie może podejmować się parlament,** lecz praktycy-administratorzy, znający instrument administracji publicznej i potrzeby zbiorowego życia. Danie przez parlament koniecznych rządowi w tym względzie pełnomocnictw, jest **prostym aktem rozumu** i żadnego teoretycznego uzasadnienia nie wymaga.

Oczywiście, — zagadnienie pełnomocnictw obraca się w płaszczyźnie **zaufania parlamentu do danego rządu.** Nie daje się bowiem szerokich kompetencyj komuś, komu się nie ufa. Ale pod tym względem nawet opozycja nie ma chyba wielkich złudzeń, by społeczeństwo podzielało jej postawę względem rządu. Przeciwnie. **Społeczeństwo ma wszelkie powody darzyć zaufaniem obecny gabinet.** Głównym z pośród tych powodów jest niewątpliwie **uporczywa i skuteczna działalność premjera Prystora i jego kolegów gabinetowych na polu walki o równowagę budżetu i waluty.** Mimo wszelkich bowiem prób i usiłowań opozycji, mających na celu zaciemnienie przed oczami opinji publicznej rzeczywistego stanu sytuacji, opinja publiczna w Polsce nie straciła z oczu tej wielkiej prawdy: — że **Polska jest jednem z nielicznych państw, które przez tyle czasu, w warunkach straszliwego kryzysu, broni skutecznie swej waluty.** Chciałoby się zapytać, czy śniło się komuś przed kilku laty, że złoty polski będzie jedną z najwytrwalej broniących swej wartości walut świata? Już w lecie 1926-go roku najtężsi opozycyjni ekonomiści zapowiadali nam stanowczo krach późną jesienią tego roku, a już w ostatecznym terminie, wczesną wiosną roku 1927-go. Dzisiaj — idziemy ku wiośnie roku 1932-go, a **złoty stoi niewzruszenie,** jak stał.

Do rządów, które zdołały **tego** dokonać, — społeczeństwo **może mieć, musi mieć i ma zaufanie.** A mając je, musi sobie życzyć, by rządy te posiadały **środki do walki z niespodziankami,** jakie mają nam przynieść miesiące letnie, t. j. by otrzymały „pełnomocnictwa", zawierające te właśnie środki.

Ubezpieczenia społeczne

Pod przewodnictwem ministra pracy i opieki społecznej, dr. Hubickiego odbyła się konferencja w sprawie położenia materjalnego zakładów ubezpieczeń społecznych. Na konferencji omówiono w szczególności sprawy, dotyczące lokaty funduszów zakładów ubezpieczeń społecznych, akcji budowlanej na rok 1932, oraz projektowanych zmian w dotychczasowym trybie ściągania zaległych składek ubezpieczeniowych.

Kredyty rolnicze w Banku Polskim

Portfel weksli rolniczych w Banku Polskim z terminem płatności od 3 do 6 miesięcy zwiększył się w lutym o 6 miljonów zł. do kwoty 60,9 miljn. Zaliczone do portfelu wekslowego kredyty na rejestrowy zastaw rolniczy zmniejszyły się wskutek spłat o przeszło 2 miljn. zł. do 27.1 milj. zł., zaś stan kredytów sezonowych zmniejszył się nieznacznie i wynosił na koniec lutego 18.1 milj. zł.

Ku wzmocnieniu naszej odporności

Zmiany w projekcie ustawy o pełnomocnictwach

Na posiedzeniu sejmowej Komisji prawniczej, na którem omawiano sprawę pełnomocnictw, podsekretarz stanu w prezydjum Rady Ministrów p. **K. Stamirowski,** złożył oświadczenie. Oświadczenie to brzmiało m. in. jak następuje:

— Występując z ustawą o pełnomocnictwach, rząd — jeśli chodzi o zagadnienia gospodarcze — ma na względzie **techniczne** ułatwienie prac, prowadzonych w walce z konsekwencjami panującego powszechnie kryzysu. Pełnomocnitwa **wzmocnią bowiem naszą sprawność, oraz odporność naszego organizmu.**

Okres obecny jest okresem, wymagającym stosowania środków, o jakich w normalnych warunkach się nie słyszy. Szybkość kontrakcji decyduje w takim stanie rzeczy o jej powodzeniu. Stąd konieczność posiadania pełnomocnictw, **które tę szybkość gwarantują.**

Mówca wspomina o niemieckich zarządzeniach gospodarczych, wydanych **w formie Verordungów, które mają natychmiastowe zastosowanie.** Że wpływają one bezpośrednio na nasze życie gospodarcze, to może ilustrować najlepiej fakt, iż dziś wierzyciel polski w Niemczech otrzymuje z banku po 200 marek (tygodniowo) i **nie ma pełnych możliwości egzekucji,** podczas gdy wierzyciel niemiecki w Polsce korzysta z całej pełni z naszego aparatu egzekucyjnego w stosunku do swego polskiego dłużnika. Sprawa ta szczególniej **na Śląsku** jest poważnem zagadnieniem, nie teoretycznem **lecz praktycznem.** Przytaczam to tylko w formie przykładu, aby zaznaczyć, że w dziedzinie techniki ustawodawczej, podobnie, jak w dziedzinie techniki materjalnej Państwo nie może sobe pozwolić na **luksus rutynizmu, jeśli ma wytrzymać konkurencję z innymi.**

W GRANICACH KONIECZNOŚCI.

Określano tu pełnomocnictwa, jako coś zadany parlamentaryzmowi. Definicja ta jest **absolutnie bezpodstawną.** Ustawy skarbowe za ostatnie dwa lata nazywane były przez wielu obecnych tu panów **generalnemi pełnomocnictwami,** a budżety — **funduszem dyspozycyjnym.** Otóż nie wchodząc w polemikę, czy określenia te były słuszne, czy nie — stwierdzić trzeba, że nigdy upoważnienia nie były **wykorzystywane w sposób wstrzemięźliwszy** — nigdy w budżecie nie było mniej przeniesień i zmian. I w zakresie obecnie wniesionych pełnomocnictw rząd również oświadcza stanowczo, że ma zamiar z nich korzystać jedynie **w granicach konieczności.**

NIE INFLACJA PRZEPISÓW, LECZ PRZEPISY NIEZBĘDNE.

W grę mogą wchodzić przedewszystkiem: sprawy związane z **obniżeniem kosztów produkcji** zarówno w rolnictwie, jak i w przemyśle, **zmiana przepisów o lichwie,** co stoi w związku z potanieniem kredytów, ewentualne wydawanie w razie konieczności **zarządzeń retorsyjnych** w stosunku do państw, ograniczających sztucznie obrót kapitałowy, **sprawy celne, uregulowanie spraw związanych z kartelami, unifikacja przepisów prawa materjalnego** z dziedziny wymiaru sprawiedliwości i t. d.

Ponadto wysuwa się zagadnienie obszernie poruszone przez p. premjera w jego przemówieniu, t.j **usprawnienie administracji publicznej.** Wymaga ono nowelizacji wielu przepisów rozrzuconych w całym szeregu ustaw.

Zasadą rządu przy opracowywaniu nowych norm prawnych w drodze rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej będzie unikanie **inflacji przepisów;** wydane będą jedynie **przepisy niezbędne.**

WYŁĄCZONE SPRAWY Z PEŁNO MOCNICTW.

Po przemówieniu p. Stamirowskiego Komisja przystąpiła do szczegółowego rozpatrzenia ustawy o pełnomocnictwach. W projekcie przedłożonym przez rząd Komisja poczyniła następujące zmiany:

1) wyłączono z pełnomocnictw **ustawodawstwo socjalne:** (wniosek referenta pos. Paschalskiego);

2) wyłączono możność nakładania drogą dekretu Prezydenta Rzplitej nietylko **nowych podatków,** lecz także możność podwyższania **stawek podatków istniejących** (wniosek pos. Paschalskiego);

3) wyłączono możność **zaciągania pożyczek zagranicznych** (wniosek Byrki z klubu BBWR);

4) wyłączono **prawo zatwierdzania zmian statutu Banku Polskiego** (wniosek pos. Rybarskiego z klubu Narodowego);

5) wyłączono możność zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej **z 1927 roku** o **stabilizacji złotego,** który to dekret reguluje nasz system monetarny (wniosek pos. Rybarskiego).

Ustawę o pełnomocnictwach uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu. Na plenum Sejmu znajdzie się ona w obradach poniedziałkowych.

Foch i v. Seeckt

Gdyby komukolwiek z publicystów Stronnictwa Narodowego postawić pytanie, czy w sprawach wojskowych uważa śp. marszałka Focha za wystarczający autorytet, odpowiedź wypadłaby zapewne twierdząco. Ale gdyby śp. Fochowi przeczytał ktoś zdanie, że żołnierz dla spełnienia swej przyszłej roli obrońcy kraju powinien mieć tylko tę kwalifikację, iż

> *„powinien się nauczyć przedewszystkiem posługiwać nowoczesną bronią, powinien być wytrzymały na uciążliwości wojny, powinien znać główne zasady natarcia i obrony" —*

wówczas wielki wódz z wojny światowej równie napewno odpowiedziałby: — „Mojem skromnem zdaniem, to... za mało". Bo trzeba trafu, że nie kto inny, jak właśnie twórca zwycięstwa nad Niemcami wypowiedział swą znaną, historyczną opinję: „Zwycięstwo oręża Francji nie byłoby niczem, gdyby nie o b y w a t e l s k i e w y r o b i e n i e jej żołnierzy"...

Prasa Stronnictwa Narodowego ma jednak pod tym względem zdanie odmienne, wyrażające się w poglądzie, że wprowadzenie pierwiastka wychowania obywatelskiego do szeregów przysposobienia wojskowego — to rzecz conajmniej zbyteczna, o ile nawet nie: szkodliwa. Jest to bowiem: — „polityka" i to, oczywiście, „sanacyjna".

Dlaczego: „polityka" i dlaczego: „sanacyjna"? Czy dlatego, że — wedle własnych słów prasy Stron. Narodowego —

> *„wspólnej Ojczyzny należy bronić wspólnemi siłami"?*

Czy dlatego również, że skoro to jest w s p ó l n a sprawa, w jednakowym stopniu obowiązująca wszystkich

> *„ludzi różnych poglądów i przekonań",*

— to dla tych wszystkich ludzi, bez względu na różnice ich poglądów i przekonań, istnieje obowiązek podporządkowania się w s p ó l n y m formom organizacyjnym, w jednem centralnem, p a ń s t w o w e m ujęciu?

Nie ten robi „politykę" czy wprowadza szkodliwe pierwiastki do kierunków przysposobienia wojskowego, kto myśli w niem o konieczności obywatelskiego wychowania przyszłych żołnierzy. Ale ten, kto konieczności tej nie rozumie czy — nie chce zrozumieć.

Możeby dobrze było, gdyby sobie prasa Str. Narodowego uprzytomniła, że na zrozumienie takiej właśnie konieczności zdobyła się u siebie nietylko Francja, ale i... Niemcy. Aż po rok 1924 zagadnienie p. w. na terenie całej Rzeszy wikłało się w kotłowisku zgórą stu różnorodnych związków i organizacyj cywilno—wojskowych, kierowanych rozbieżnemi poglądami, programami i przekonaniami — groźnych napozór, ale w gruncie rzeczy nieprzedstawiających żadnej zwartej konsystencji w sensie wojskowym. A przecież tajemnicą poliszynela jest, że inicjatywa ówczesnego szefa Reichswehry, gen. von Seeckta, stwarzając dla nich wszystkich, bez względu na ich zabarwienie przekonaniowe, jedno centralne kierownictwo przysposobienia i w y c h o w a n i a w duchu państwowym, zogniskowane dokoła „Stahlhelmu" — przetworzyła je na tę rzeczywiście jednolitą i groźną siłę wojskową jaką dziś stanowią.

Gen. von Seeckta pomawiały różne stronnictwa niemieckie również o „robienie polityki" przeciw nim. Szkoda tylko jednak, że poczucie konieczności dyscypliny państwowej na płaszczyźnie wspólnych wszystkim obywatelom przygotowań, — wcześniej obudziło się w umysłach stronnictw w Niemczech, niż u niektórych stronnictw polskich na zagrożonem przez tychże Niemców Pomorzu. Nie daj Boże, by w nich to poczucie miał budzić dopiero „argument" von Seeckta, — skoro argument Focha nie zdołał.

—o—

„Dar Pomorza" w drodze do kraju

Statek szkolny marynarki handlowej „Dar Pomorza" powraca obecnie do kraju z podróży ćwiczebnej do Małych Antyli.

W dniu 10 bm. „Dar Pomorza" odpłynął z wyspy Horta (Azory); Horta jest tą wyspą, z której statek „Iskra" zabrał zwłoki śp. mjr Idzikowskiego i b. mjr. Kubalę.

Przybycie „Daru Pomorza" do Gdyni, na którego pokładzie powraca 80-ciu uczniów Państwowej Szkoły Morskiej, kończących obecnie swe pierwsze pływanie, spodziewane jest w końcu bieżącego miesiąca.

Nowy ustrój samorządowy

złączy w twórczej współpracy i społeczeństwo i państwo

Sejmowa Komisja administracyjna przeprowadziła dłuższą dyskusję nad ustawą o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego. Dłuższe przemówienie wygłosił p. wiceminister spraw wewnętrznych Korsak, m. in. poruszając bardzo aktualne sprawy zawodowości i ujemne strony wpływów partyjnych w samorządach.

Obserwacja stosunków wskazuje nam — mówił p. wiceminister — że żądanie zawodowości od kierowników gmin miejskich i wiejskich jest konieczne. Zasada zawodowości istnieje już w b. zaborze pruskim.

Częste są pozatem wypadki wyborów dokonywanych **według klucza partyjnego i rozdziału wpływów między ugrupowania działające w obrębie reprezentacji.** Stosunki w największych miastach naszych kształtują się w ten sposób, że cały majątek, wszystkie zakłady i instytucje są **podzielone między ludzi, stojących pod wpływem ugrupowań dzielących wpływy i władze w mieście.** Magistraty są skonstruowane na zasadzie proporcjonalności i są pod tym względem wiernym odbiciem prądów w łonie rady miejskiej. Panowie ławnicy rozdzielają zarząd między siebie i w obrębie danych wycinków korzystają już z dużej autonomji. To też powstaje przeładowywanie personelem w odcinkach, przyczem jeden odcinek jest **nastawiony na interes jednej klasy społecznej, drugi na innej itp.**

POZA NAWIASEM POLITYKI.

Zjawiska te zachodzą zresztą w całym szeregu miast i uniezależnienie bieżącej administracji, uniezależnienie codziennej pracy gospodarczej wewnątrz miasta **od fluktuacyj politycznych i nastrojów wewnątrz rady,** która musi objąć szerokie sfery społeczeństwa, aby być wiernym odbiciem jego głównych sił, — **jest zadaniem o którego rozwiązanie pokusić się trzeba koniecznie.** I pokusiliśmy się o to rozwiązanie, wprowadzając jako podstawę organu zarządzającego, jako jego fundament tę **zawodową jego część pochodzącą z wyboru opartego jednak o zasadę większości.** A dalej obserwując stosunki jakie się wytworzyły przy krótkich kadencjach i doprowadziły do tego, że po zaznajomieniu się z gospodarką miasta wnet zbliża się czas następnych wyborów po trzecim roku i to wszystko razem doprowadza do słabych wyników gospodarczych, postanowiliśmy **uczynić kadencję tego czynnika zawodowego dłuższą,** tak aby wytworzyła się warstwa obieralnych zawodowych urzędników komunalnych, aby **powstała pewna kategorja ludzi wykwalifikowanych** do pracy w samorządzie, jak to jest w Niemczech i częściowo na obszarze b. zaboru pruskiego.

ADMINISTRACJA GMINY WIEJSKIEJ.

To byłyby zarzuty najogólniejsze. Było też wiele zarzutów szczegółowych, np. jakoby administracja gminy wiejskiej miała po tej ustawie podrożeć. Ale rozporządzamy szeregiem obliczeń, na których podstawie dochodzimy do wniosku, że **zarzut ten jest mylny** i że w szeregu powiatów nastąpi **potanienie administracji gminnej.** Nawet gdyby ten zarzut był co do pewnych gmin słuszny, to jednak system gminy zbiorowej zezwoli na obszarach tych, na których jej dotychczas nie było **na potanienie administracji ogólno-państwowej** i wtedy w ogólnej sumie w budżecie publicznym będziemy mieli znaczną oszczędność.

DOBRO PAŃSTWA — DOBREM SAMORZĄDU.

Proszę wysoką komisję, aby do prac nad tą ustawą przystąpić raczyła nie pod kątem sumarycznego uprzedzenia i doszukiwania się w niej tego, czego w niej niema. W tej pracy zawarły się **nasze najlepsze intencje służenia dobru Państwa i dobru samorządu, najlepsze intencje związania ścisłego administracji państwowej w harmonijną całość.** W tej pracy również zawiera się przekonanie nasze, że na zawsze **odeszły już w przeszłość te stosunki, wśród których społeczeństwo miałoby w samorządach sypać sobie szaniec obronny przeciwko własnemu rządowi.** Musimy przygotować dzieło **które ma nas przetrwać,** przeto powinno być oparte na fundamentach zapewniających **udział w życiu Państwa społeczeństwu tak zorganizowanemu,** żeby między nim, a Państwem było **jak najmniej punktów tarcia,** i żeby wystąpiła jak największa kooperacja prowadząca do wewnętrznego wzmocnienia i wewnętrznej rozbudowy Państwa.

Z pogrzebu ks. biskupa Wł. Bandurskiego



Na zdjęciu naszem widzimy fragment nabożeństwa żałobnego odprawionego w dniu wczorajszym w Bazylice wileńskiej za spokój duszy śp. ks. biskupa Wł. Bandurskiego. W pierwszym rzędzie obok p. Prezydenta RP. siedzące strony lewej p. prezes Rady Ministrów Al. Prystor, od strony prawej — marszałek Sejmu p. K. Świtalski, nieco w tyle za p. Prezydentem p. minister skarbu Jan Piłsudski

Duchowieństwo i polityka

Rozporządzenie biskupa strassburskiego

Rozporządzenie biskupa strassburskiego ks. Karola Rucha w sprawie udziału duchowieństwa w polityce, o czem donosiliśmy już pokrótce, brzmi dosłownie, jak następuje:

Art. 1-szy. Każdy kapłan, który uważa za swój obowiązek udać się na zgromadzenie publiczne wyborcze, albo inne, powinien pamiętać, że jeśli nie jest oficjalnie wysłany przez Kościół, nie jest on ani Jego mandatarjuszem, ani wyrazicielem; że powinien strzec się, by nie skompromitował sprawy religji, powagi własnej, charakteru pasterskiego. Powinien pamiętać, że jego rozkazy, zakazy, lub zalecenia, jakich udziela w takiem środowisku, nie mają siły nakazującej ani znaczenia w stosunku do sumienia wiernych, jeśli nie są one dokładnem powtórzeniem przepisów, lub wskazówek boskich, albo też — praw formalnych, albo wskazań bezpośrednich organów właściwych Kościołowi.

Art. 2-gi. Kapłan, który uczestniczy w zgromadzeniu publicznem wyborczem, lub innem, przestrzegać będzie nietylko praw chrześcijańskich co do szacunku, należnego prawdzie i sprawiedliwości, jak również — miłości bliźniego, ale także — przepisów i wskazówek Kościoła co do godności, roztropności, doskonałego zachowania się, które jest w tych okolicznościach konieczne dla sługi Bożego, reprezentanta Jezusa Chrystusa i duszpasterza. Zapomnienie o tem, jeśli będzie wielkie i skandaliczne, mogłoby skłonić głowę djecezji do zapobieżenia powtarzaniu się podobnych błędów przez karę stosowną do przestępstwa i gdyby tego było potrzeba, do żądania naprawy szkody osobom prywatnym.

Art. 3-ci. — Podlega karze odpowiednio do przestępstwa, która może iść aż do suspensji włącznie, każdy kapłan, która zabrania wiernemu czytania gazety, której nie zabraniają prawidła Kościoła, albo też — należeć do partji, do której nie zabraniają należeć prawa Kościoła. Wina jest popełniona i kara może być zastosowana, bez względu na użytą formę i środki, czas i moment ku temu wybrany.

Pogrzeb Brianda

Manifestacje pacyfistyczne nad grobem

Pogrzeb Brianda stał się wielką manifestacją pokojową. W orszaku żałobnym, po oddziałach wojska, wśród których nie było ani jednego działa, szły zkolei oddziały byłych kombatantów oraz niesiono sztandary rozwiązanych pułków, za niemi, poprzedzany czterema rydwanami z wieńcami posuwał się karawan, zaprzężony **w 6 koni w żałobnych czaprakach.** Karawan przykryty był cały kirem, a na czterech jego rogach **tkwiły pęki trójkolorowych sztandarów.** Za karawanem postępowała rodzina zmarłego w otoczeniu najbliższych współpracowników i przyjaciół Brianda, zkolei kroczyli przedstawiciele prezydenta Doumera i korpus dyplomatyczny i wybitne osobistości Francji i zagranicy.

Na ulicach, któremi posuwał się orszak, świeciły się latarnie, **pokryte kirem,** zgromadzone zaś na chodnikach tłumy rzucały w kierunku trumny małe **bukieciki fjołków.**

Na Polach Elizejskich, w chwili gdy przechodziły niemi delegacje stowarzyszeń pacyfistycznych, doszło do manifestacji pacyfistycznych. Za karawanem postępowała w dalszym ciągu jedynie rodzina, przyjaciele Zmarłego, przedstawiciele prezydenta Doumera, reprezentanci kierowników państw zagranicznych i Tardieu wraz z członkami rządu, aż do Małego Cmentarza przy ul. Passy, gdzie nastąpiło złożenie **zwłok Brianda** do **prowizorycznego grobu,** w którym pozostaną do czasu przeniesienia ich do Cocherele.

Rodzina Baden-Powella przybywa do Polski

Wraz z twórcą skautingu, gen. Baden Powell'em, na sierpniowe uroczystości harcerskie w Polsce przybędzie również jego żona, oraz dwie córki i syn. Rodzina gen. Baden Powell'a bierze żywy udział w ruchu harcerskim w Anglji. Lady Baden Powell wraz z córkami weźmie udział w międzynarodowym zjeździe żeńskim instruktorek harcerstwa w Buczu na Śląsku. Program pobytu pp. Baden Powell'ów w Polsce przewiduje szereg uroczystości, oraz imprez harcerskich.

Pomorze na arenie międzynarodowej

Od czego zależy pokój w Europie

P. André Chéradame, sekretarz generalny Stowarzyszenia Pokoju i poszanowania traktatów, wygłosił w „Cercle Francais w Genewie odczyt o rozbrojeniu.

„La Suisse" pisze w związku z tym odczytem: — „prelegent oświadczył na wstępie, że może dowieść faktami, że już przed wojną był **czynnym propagatorem idei pokoju.** Gdy w latach 1909 i 1911 „potężne mocarstwo zaprzyjaźnione z Niemcami, zaprojektowało rzucenie na Francję pożyczki 1½ miljarda — p. Chéradame dowiedział się, że **celem tej pożyczki jest dokomplетowanie uzbrojenia tego mocarstwa.** Wówczas, mimo iż wiedział że propaganda przeciwko tej pożyczce przyniesie pismu „Petit Journal" którego był redaktorem naczelnym — stratę 200.000 franków, — nie wahał się na to narazić i uniemożliwił swą silną akcją prasową przeprowadzenie tej pożyczki, która mogła się była okazać fatalną dla Francji. Prelegent oświadczył, że teraz również służy pokojowi, propagując ideję **Komitetów pokojowych dla poszanowania traktatów."** Komitetów tych jest 5: polski, francuski, rumuński, czechosłowacki i jugosłowiański. Należą do nich członkowie wszystkich partyj ze wszystkich tych państw, i reprezentują opinję 114 miljonów ludzi. Na zjeździe w Paryżu w r. 1931 komitety te wydały wspólny manifest w którym oświadczyły m. innemi:

Narody polski, francuski, rumuński, jugosłowiański i czesko-słowacki są głęboko przywiązane do pokoju. Prowadzi się teraz metodyczną kampanję za rewizją granic, co stanowi olbrzymie niebezpieczeństwo. Kampanja ta stanowi przeszkodę do rozbrojenia. Komitety nasze bronią się od wszelkiego uczucia niechęci przeciw jakiemukolwiek narodowi i wyrażają nadzieję, że we wszystkich państwach powstaną Komitety pod hasłem „pokój przez poszanowanie traktatów."

P. Chéradame poświęcił specjalną część swego przemówienia roszczeniom niemieckim **co do Pomorza.** Na podstawie danych, co do których stwierdził, iż ze względów objektywizmu czerpał **je nie ze źródeł polskich,** przeprowadził dłuższą argumentację co do **polskości Pomorza** oraz co do **znaczenia politycznego tego zagadnienia,** albowiem — jak się wyraził — **„polskość Pomorza jest najważniejszym elementem pokoju w Europie."**

Ta część przemówienia p. Chéradame została kilkakrotnie przerywana oklaskami obecnych, przyczem specjalnie zamanifestowali swoje zadowolenie obecni na zebraniu dziennikarze francuscy i jugosłowiańscy.

Niemcy boją się udziału Polski

w porozumieniu naddunajskiem

„National Zeitung" donosi z Warszawy, że stanowisko Polski wobec planu porozumienia naddunajskiego, jest zasadniczo pozytywne. Jeżeli by jednak plan ten uległ odchyleniom od pierwotnego sformułowania przez Tardieu, byłyby możliwe dysonanse prestiżowe pomiędzy Polską a Czechosłowacją, które obie domagają się dominującego stanowiska w przyszłym bloku. „Dziś rano, dodaje korespondent, ma miejsce w Warszawie narada posłów polskich w Pradze, Wiedniu, Budapeszcie, Białogrodzie, Sofji i Bukareszcie, którzy zostali wezwani do Warszawy".

„Le Temps" poświeca wstępny artykuł stanowisku **Niemiec w sprawie unji państw naddunajskich.** Nic dziwnego — pisze „Le Temps" — że Niemcy dają wyraz swemu niezadowoleniu, rozumieją one bowiem, że **wszelkie porozumienia gospodarcze krajów naddunajskich wykluczają groźbę Anschlussu.** Z tego też względu — zdaniem dziennika — należy za wszelką cenę przeszkodzić, ażeby Rzesza narzucała całej Europie centralnej swoje wpływy i opanowała ją w swych celach politycznych. **Wszelki oddzielny sojusz gospodarczy między Austrją a Niemcami jest przeszkodą dla unji naddunajskiej.** Państwa Małej Ententy nie mogą zgodzić się w trosce o swą niezależność polityczną na wejście do ugrupowania, **w którem panują wszechwładnie** Niemcy, a którego system będzie miał charakter czegoś w rodzaju „Mitteleuropy".

Nowy prezes Zarządu Strzelca

P. Antoni Anusz zrzekł się stanowiska prezesa Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego. Funkcję prezesa objął z urzędu dotychczasowy wiceprezes senator inż. Jerzy Iwanowski.

Poprawa bytu inwalidów i ich rodzin

Sejm przyjął ustawę w drugiem czytaniu

Sejm na ostatniem posiedzeniu zajmował się projektem zmian w ustawie o zaopatrzeniu inwalidów wojennych. Z tej racji wygłosił przemówienie p. wiceminister skarbu Starzyński, w którem dokładnie omówił zadania i cele nowej ustawy.

Wniesiona ustawa jest bodaj ostatniem ogniwem w szeregu ustaw przedłożonych w tej sesji, **zmierzających do umożliwienia zachowania równowagi budżetowej.** Tak samo, jak w lecie roku ub. Rząd dopiero, po wyczerpaniu wszelkich możliwości, sięgnął do dodatków dla inwalidów, zostawiając bez zmian zasiłek dla ciężko poszkodowanych, czem dał wyraz, jak **traktuje interesy inwalidów** — tak i dziś wnosi to przedłożenie jako ostatnie ogniwo tego łańcucha ustaw. Ta kolejność dostatecznie charakteryzuje stosunek Rządu do tej sprawy.

Przedłożony projekt choć daje pewne oszczędności budżetowe, **jest lepszą ustawą od dotychczasowej.** Zarówno Rząd, jak i większość komisji, ustosunkował się do tej sprawy zgodnie odpowiednio do **ich warunków i rent inwalidzkich.**

Do najważniejszych zalet ustawy zaliczyć trzeba **unormowanie i zwiększenie zasiłku dodatkowego** dla ciężko poszkodowanych, oraz racjonalne zróżniczkowanie i zwiększenie dodatku rodzinnego i wprowadzenie dodatków kwalifikacyjnego i pielęgnacyjnego. Dalej jest **zniżenie kosztów leczenia w szpitalach,** przyznanie inwalidom powyżej 84 proc. zdolności zdrowia, **leczenia bezpłatnego,** a rodzinom ich przywileju leczenia w Kasach Chorych, dalej znosi się **możność zawieszania renty dla inwalidów** najciężej poszkodowanych, poprawia się **zaopatrzenie inwalidów zostających w zakładach opiekuńczych,** przedłuża się okres dodatków dla dzieci, o ile kształcą się do 20 lat, umarza się należności z tytułu nadpłaconych rent itd. itd. Ustawa bowiem w **30 kilku artykułach w znacznej mierze poprawia sytuację inwalidów i ich rodzin.** Wiele z tych wniosków zgłaszali posłowie inwalidzi i dużą ich zasługą jest, że ustawa we wszystkich szczegółach jest poprawiona.

Jeśli ustawa daje oszczędności, to dlatego, że poprzednia ustawa **nie liczyła się z warunkami gospodarczemi, w których inwalida przebywał.** Oszczędności czynione są zresztą tylko na lżej poszkodowanych, ciężej zaś poszkodowani będą nadal lepiej sytuowani. Druga oszczędność, bardzo drobna, dotyczy zawieszalności rent na wsi, gdy inwalida posiada gospodarstwo, złożone z 5 ha użytkowej ziemi.

Dalej p. wiceminister polemizował z wywodami opozycji i stwierdził, że nieprzemyślane były zarzuty wytaczane komisji i tutaj. Inwalida pełny będzie lepiej sytuowany od urzędnika. Urzędnik kawaler 12 kategorji otrzymuje w Warszawie 160 zł., a od 1 maja po wprowadzeniu większej stawki emerytalnej będzie otrzymywał 156 zł., inwalida zupełny otrzymuje dziś 199.95 zł., a będzie otrzymywał od 225 do 400 zł. Na prowincji urzędnik ten otrzymuje 149 zł., od 1 maja 145 zł., zaś inwalida otrzymuje dziś 199 zł. 95 gr., a otrzymywać będzie w miastach B od 200 do 364 zł. C od 176 do 326 zł. .

Ustawę po dyskusji Sejm przyjął w drugiem czytaniu.

Popieranie budownictwa w kraju

Akcja naczelnego komitetu do spraw bezrobocia

Jest rzeczą stwierdzoną, że wzrost bezrobocia następuje **proporcjonalnie do spadku zatrudnienia w budownictwie.** Również jest rzeczą stwierdzoną, że 80% z pośród zastępu bezrobotnych rekrutuje się z robotników zatrudnionych bezpośrednio i pośrednio przez budownictwo. Wreszcie wiadomo jest powszechnie, że jeszcze w 1929 r. budownictwo zatrudniało 400.000 ludzi, a obecnie zatrudnienie w tej gałęzi przemysłu spadło **poniżej 1/5 powyższej cyfry.**

Przytoczone dane wystarczają całkowicie, aby zrozumieć, że na tym odcinku właśnie skupia się najgroźniejsze niebezpieczeństwo skutków kryzysu gospodarszego — bezrobocie.

Zrozumiała to całkowcie sekcja pracy Naczelnego Komitetu i jeszcze w grudniu ub. r. rozpoczęła wstępną akcję w celu zainteresowania wszystkich powołanych czynników tą sprawą. Następnie na Zjeździe delegatów naczelnego komitetu sprawa ta była wysunięta na pierwsze miejsce i szeroko omawiana. Wreszcie, po ustaleniu i sprecyzowaniu programu ożywienia rynku budowlanego — sekcja pracy wierna swej ideologji i programowi weszła na **drogę realizacji programu popierania budownictwa przez jaknajszersze zainteresowanie** tą sprawą całego społeczeństwa, a przedewszystkiem zorganizowanie przedstawicieli instytucyj i organizacyj społecznych oraz fachowych, związanych bezpośrednio i pośrednio z budownictwem — do praktycznego rozwinięcia tej akcji.

W związku z powyższem odbędzie się zebranie zaproszonych delegatów instytucyj i organizacyj społecznych i fachowych, w celu omówienia akcji popierania budownictwa na najbliższy okres czasu i realizacji programu nazewnątrz.

Nowi dyrektorzy Kas Chorych

W wyniku rozpisanego konkursu — nominacje

Władze nadzorcze Kas Chorych zatwierdziły w wyniku rozpisanych konkursów nominacje dyrektorów wszystkich Kas na terenie całej Polski.

Na terenie Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie dyrektorami Kas Chorych zostali mianowani: w Baranowicach — Aleksander Rzepecki, w Białymstoku — Antoni Jasiński, w Brześciu nad Bugiem — Stanisław Widacki, w Grodnie — Stefan Wierzbicki, w Kaliszu — Mieczysław Buczkowski, w Kowlu — Eugenjusz Młodawski, w Lidzie — Leon Sokołowski, w Łodzi — Eugenjusz Łopuszański, w Łomży — Stanisław Rawski, w Łucku — Ignacy Kubecki, w Pabjanicach — Paweł Goliński, w Pińsku — Emil Dietrich, w Płocku — Aleksander Albrecht, w Pułtusku — Feliks Tomaszewski, w Radomiu — Roman Śliwiński, w Równem — Wiktor Wcisło, w Siedlcach — Stanisław Słotwiński, w Warszawie — Kazimierz Rożnowski, w Wilnie — Jan Gradowski, we Włocławku — Tadeusz Witkowski, w Żyrardowie — Karol Michalski.

Na terenie Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie dyrektorem Kasy Chorych w Białej mianowany został Stanisław Waligórski, w Bielsku — Henryk Fikus, w Chrzanowie — Roman Loteczka, w Częstochowie Władysław Matula, w Czortkowie — Antoni Maśny, w Drohobyczu — Jan Dworski, w Kielcach — Feliks Frankowski, w Kołomyji Justyn Antoszewski, w Krakowie — Zdzisław Kolkiewicz, w Krośnie — Kazimierz Kaucki, w Lublinie — Władysław Nelken, we Lwowie Bronisław Chombakow, w Nowym Sączu — Łukasz Głuszczak, w Ostrowcu — Gustaw Riedel, w Przemyślu — Henryk Zins, w Rawie Ruskiej — Marceli Gruber, w Rzeszowie Michał Sopocki w Sosnowcu — Michał Wąsowicz, w Stanisławowie — Władysław Dubielecki w Stryju — Kazimierz Horski, w Tarnopolu — Józef Malski, w Tarnowie — Jan Pilarz, w Zakopanem — Zenon Nowakowski, w Zamościu — Aleksander Bykowski, w Złoczowie — Witold Cieński.

Na terenie Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Poznaniu dyrektorami Kas Chorych zostali mianowani: w Brodnicy — Jan Kędzierski, w Bydgoszczy — Ludwik Zawadzki, w Chojnicach — Jerzy Wodecki, w Gdyni — Augustyn Jeka, w Gnieźnie — Eugenjusz Karpiński, w Grodzisku — Stefan Wolski, w Grudziądzu — Stefan Kucharski, w Inowrocławiu — Witold Rayski, w Lesznie — Jerzy Pilecki, w Ostrowiu — Władysław Żakowski, w Poznaniu — Czesław Jakubowski, w Starogardzie — Wilhelm Sokol, w Szamotułach — Wojciech Raniowski, w Toruniu — Apolinary Zdanowicz, w Wągrówcu — Adam Galiński.

Siedem koncernów prasowych

w walce o nowego Prezydenta Rzeszy

W obecnej kampanji wyborczej w Niemczech prasa odegrała wielką rolę. Prasa niemiecka, podobnie jak angielska, jest skupiona w wielkich koncernach; dotyczy to nietylko prasy mieszczańskiej, lecz i socjalistycznej, oraz komunistycznej. W Niemczech istnieje obecnie **siedem wielkich koncernów gazetowych,** nie licząc szeregu mniejszych, prowincjonalnych.


Typowy plakat wyborczy Komit. Hindenburga

Pierwsze miejsce zajmuje potężny **koncern Hugenberga,** grupujący prasę prawicową (ale bez hitlerowskiej). Obejmuje dzienniki: „Berliner Lokalanzeiger", „Tag" (90.000 nakładu), wieczorową „Nachtausgabe", wielkie pismo bulwarowe, bogato ilustrowane, posiadające dwa wydania, poniedziałkowa „Montag", „Die Woche", oraz szereg innych mniejszych gazet i czasopism. Ponadto do Hugenberga należy agencja informacyjno-telegraficzna „Telegraphen-Union", znana ze swojej działalności antypolskiej. Hugenberg jest równ eż właścicielem dwóch znanych ze swych antypolskich wystąpień pism „kresowych": wrocławskiej „Schlesische Zeitung" i królewieckiej „Ostpreussische Zeitung", a także gdańskiej „Danziger Allgemeine Zeitung", a także gdańskiej „Danziger Allgemeine Zeitung". Rozumie się, że kandydat Hugenberga, **płk. Düsterberg** (przywódca Stahlhelmu) **korzysta całkowicie z poparcia tej potężnej prasy.**

Koncern Hucka obejmuje szesnaście gazet, w tem znane w Gdańsku pismo „Danziger Neuste Nachrichten".

Z pośród koncernów liberalno-demokratycznych wymienić należy **Ullsteina i Rudolfa Mosse.** Ullstein posiada „Vossische Zeitung", jedną z najstarszych gazet niemieckich, założoną w XVIII wieku, „Berliner Morgenpost", „B. Z. am Mittag", wielki dziennik informacyjny, wychodzący w południe, ze szczególnem uwzględnieniem teatru i sportu, „Tempo", tanie, b. rozpowszechnione pismo apolityczne i inne. Do koncernu Ullsteina należy również „Berliner Illustrierte Zeitung", nadzwyczaj rozpowszechniony w Niemczech i zagranicą ilustrowany tygodnik (bije 1½ miljona egzemplarzy), oraz szereg „magazynów i czasopism, jak „Uhu", „Die Dame", „Koralle", „Querschnitt", „Bauwelt" itd., ma też Ullstein swoją agencję „Ullstein-Dienst".

Koncern Mossego posiada „Berliner Tageblatt" (150.000 nakładu), bardzo rozpowszechniony zagranicą dziennik, popularną „B. Volkszeitung", zabarwioną demokratycznie, lecz niezwiązaną z żadną partją; „Berliner Morgenzeitung" i wreszcie wielki dziennik wieczorowy „Acht Nhr Abendblatt", mający kilkadziesiąt tysięcy nakładu. Zarówno koncern Ullsteina, jak i Mossego forsował **kandydaturę Hindenburga na prezydenta.**

Prasa socjaldemokratyczna skoncentrowana jest w koncernie „Konzentrations A. G.". Dysponuje ona 149 pismami socjalistycznemi, rozsianemi po całych Niemczech. Największem z nich jest „Vorwärts", centralny organ socjaldemokratyczny, z wieczornem wydaniem „Der Abend". Socjaliści niemieccy mają też swoją agencję informacyjną p. n. „Sozialdemokratischer Pressedienst".

Komunistyczna prasa Niemiec zgrupowana jest w koncernie „Peuvag A G."; liczy ona 37 gazet, z których największą jest „Rote Fahne", centralny organ „kompartji" niemieckiej. Ponadto istnieje jeszcze komunizujący koncern Münzenberga (Kosmos Verlag); wydaje on wieczorówkę „Welt am Abend", poranne pismo „Berlin am Morgen" (80.000 nakładu), oraz „Arbeiter Illustrierte".

Te są największe niemieckie koncerny prasowe. Oprócz nich zasługuje na szczególną uwagę **prasa Hitlera.** Liczy ona **44 dzienniki.** Głównem pismem nacjonalsocjalistów są: w Berlinie „Der Angriff", organ Göbbelsa, i w Monachjum „Völkischer Beobachter" — organ samego Hitlera, redagowany przez Alfreda Rosenberga; nakład jego przekracza 150.000. Zaznaczyć trzeba, że berliński „Angriff" Gobbelsa jest bardziej „bojowy" od monachijskiego organu Hitlera... **rw.**

Nasza nowa powieść

W najbliższych dniach rozpoczynamy w naszem piśmie druk powieści wybitnego autora francuskiego **Andre Armandy**

p. t.

CZTERECH Z LEGJI.

(Renegat)

Niezwykle oryginalna i pełna napięcia treść powieści posłużyła za temat do wyświetlanego obecnie w Polsce pod powyższym tytułem filmu.

Dramatyczne przeżycia „czterech z Legji" z „renegatem" na czele są oddane z taką prawdą i siłą, tło zaś, na którem rozgrywają się wypadki, przedstawione tak realnie i malowniczo, że czytelnikowi istotnie wydaje się, iż ogląda film o fascynującej w najwyższym stopniu niepokojącej i nieodgadnionej intrydze.

Polsko-niemieckie rokowania

Toczące się obecnie w Warszawie rozmowy polsko-niemieckie, mające na celu w pierwszym rzędzie znalezienie możliwości ograniczenia względnie zniesienia specjalnych zarządzeń restrykcyjnych w dziedzinie obrotu towarowego polsko-niemieckiego, posuwają się powoli naprzód. Obecnie, jak się dowiadujemy, omawiana jest głównie sprawa przyznania sobie wzajemnych kontyngentów.

Tragiczna śmierć ułana

pod kołami pociągu

Tragiczny wypadek kolejowy zdarzył się na terenie dyrekcji wileńskiej na odcinku Suwałki—Łosośna. Między stacjami Kamienna Nowa i Bielany pociąg nr. 736 najechał na jadącego konno wzdłuż toru ułana 1 p. uł. Antoniego Rutkowskiego. Ułan i koń zginęli pod kołami pociągu. Na miejsce tragicznego wypadku zjechali przedstawiciele władz kolejowych i śledczych.

KRONIKA

wtorek 15 marca

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Matyldy
Wtorek Klemensa

— **Stan wody w Wiśle z dn. 12. 3.:** Zawichost +1.49, Warszawa +1.22, Płock +1.05, Toruń +1.12, Fordon +0.95, Chełmno +0.28, Grudziądz +1.24, Korzeniewo +1.78, Piekło —0.04, Tczew —0.27.

— **Apteki dyżurne.** W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 16 bm. włącznie apteka **Pod Orłem**, Rynek Staromiejski. Na Bydg. Przedm. — Apteka św. Anny, ulica Mickiewicza 92, na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki 24, czynna stalę.

Repertuar Teatru.

Poniedziałek 14 bm. godz. 20 „Panna Maliczewska" — przedstawienie dla wojska.

Wtorek 15 bm. teatr nieczynny.

Środa 16 bm. „Ecce Homo". — widowisko pasyjne.

Czwartek 16 bm. „Ecce Homo".

Repertuar kin:

Palace — „Afryka mówi".

Światowid — „Bonny".

Lux, ul. Strumykowa — „Faworyta Maharadży".

Mars, ul. Warszawska — „Panna wdówka".

Corso, Rynek Nowomiejski — „Pieśniarz Gór".

Z miasta

— **Misterjum o męce Zbawiciela.** W środę dnia 16 bm. o godz. 2 0odbędzie się w Teatrze Miejskim specjalne przedstawienie, zakupione przez Komitet Odnowienia kościoła N. P. M. w Toruniu. Odegrane zostanie wielkie misterjum o Męce Zbawiciela pt. „Ecce Homo". (Oto człowiek).

W czwartek dnia 17 bm. o godz. 20 premjera „Ecce Homo" (Ofo człowiek), wielkiego misterjum o męce Pańskiej, pióra Tadeusza Niewiakowskiego z ilustracją muzyczną, w wykonaniu całego zespołu artystycznego pod kierunkiem reżyserskim Józefa Cornobisa. —

— **Rekolekcje w kościele św. Jana** rozpoczęły się w ub. niedzielę. Rozkład nauk rekolekcyjnych jest następujący: dziś w poniedziałek godz. 7.15 wieczorem: nauka wspólna dla wszystkich stanów (po nauce nowenna, litanja i błogosławieństwo3. Godz. 8 wiecz.: nauka stanowa dla matek (w kościele pozostaną tylko matki). Wtorek 15 marca: godz. 7.15 wieczorem: nauka wspólna dla wszystkich stanów (po nabożeństwie krótkie nabożeństwo, nowenna i błogosławieństwo). Godz. 8 wiecz.: Nauka stanowa dla ojców (w kościele pozostaną tylko ojcowie).

— **Walne zgromadzenie Oddziału toruńskiego Polskiego Czerwonego Krzyża.** Dnia 20 marca br. o godz. 18 w sali posiedzeń Rady Miejskiej m. Torunia (Stary Rynek Magistrat), odbędzie się walne zgromadzenie Oddziału Toruńskiego Polskiego Czerwonego Krzyża. Na porządku dziennym m. in.: sprawozdanie z działalności zarządu, kasowe i komisji rewizyjnej, uchwalenie programu prac i preliminarza budżetowego na rok 1932, wybór delegatów na walne zgromadzenie okręgu. Ze względu na doniosłość obrad uprasza się pp. członków o liczne przybycie.

O ileby w oznaczonym terminie nie zebrała się potrzebna do powzięcia uchwał ilość członków, następne posiedzenie odbędzie się o godz. 18,15 bez względu na ilość obecnych.

— **Współczesna Holandja kraj i ludzie.** — Przypominamy, że we środę dnia 16 marca o godz. 20 Doc. Uniw. Pozn., dr. Marjan Zygmunt Jedlecki zamknie cykl Powszechnych Wykładów Uniwersytetu Poznańskiego w Toruniu odczytem pt. „Współczesna Holandja, kraj i ludzie. Odczyt odbędzie się w auli gimnazjum im. Kopernika. Bilet wstępu 50 groszy dla dorosłych, 20 groszy dla młodzieży uczącej się i wojskowych niższych stopni.

— **Bieliznę kradną.** Nieznani sprawcy włamali się na strych domu przy ul. Szczytnej 10, skąd skradli różną bieliznę wart. około 80 zł. Dochodzenia w toku.

Z życia organizacyi sportowych

Walne zebranie Klubu Motocyklistów

Walne roczne zebranie **Toruńskiego Klubu Motocyklistów** odbyło się w ub. piątek w sali hotelu „Polonia". Zebranie zagaił prezes p. **Al. Hozakowski.** Na przewodniczącego wybrano **kpt. Arcta.** Pierwsze krótkie sprawozdanie zdał **sekretarz p. Kośnierski,** następnie **skarbnik kpt. Kraczkiewicz** wyjaśnia, że niektóre imprezy sportowe roku ubiegłego zamiast spodziewanego dochodu przyniosły deficyty. Pomimo tego, jednak stan kasowy przedstawia się lepiej niż w roku 1931, gdy saldo na rok 1931 wynosiło **529 zł 58 gr.,** to na rok 1932 Klub przechodzi w saldach **727 zł 95 gr.** Na podniesienie salda wpłynęły zaległe składki, które zostały w części spłacone, pomimo tego **zaległość** wynosi jeszcze **276 zł.** Dochód w roku 1931 wynosił **2767 zł 87 gr.,** rozchód **2039 zł 92 gr.** Członków Klub posiada: **3 honorowych** i 24 rzeczywistych. Ogólny pogląd na całokształt działalności Klubu w roku ub. dał w swem sprawozdaniu **prezes p. Hozakowski.** Na wstępie swego sprawozdania prezes zaznaczył, że tak jak i inne Kluby sportowe, Klub Motocyklistów przeżywa pewien kryzys, wskutek ogólnej stagnacji gospodarczej a także z powodu braku poważniejszego zainteresowania się ogółu społeczeństwa, a przedewszystkiem samych członków, którzy wykazali brak zainteresowania się żywotnemi sprawami klubu, przez nieuczęszczanie na zebrania i przez brak współpracy członków z zarządem Klubu. Sezon ubiegły został otwarty punktualnie według kalendarza, imprezą dirt-trackt w Toruniu. Członkowie Klubu brali udział również w różnych imprezach urządzanych przez inne kluby. Najważniejszym wyczynem był **zjazd gwiazdzisty do grodu Kopernika,** który był nader liczny i wzbudził duże zainteresowanie, nietylko zwolenników tej gałęzi sportu, ale nawet szerszej publiczności. Na zjazd przybyli motocykliści z różnych zakątków Polski. Udział brało 234 zgłoszonych, przybyło 32. Pierwszą nagrodę zdobył p. Pianowski z Gdańska, za naplepszy wyczyn dnia otrzymał I nagrodę p. Barliński za przejechanie **375 klm.** na maszynie do **250** ccm. Zespołową nagrodę otrzymał Klub Gedanja za przejechanie 1865 klm. Wielką pomoc motocykliści wykazali przy urządzaniu wyścigów kolarskich na szosie.

Reasumując całość, należy zaznaczyć, że rok ubiegły był b. dobry pod względem urządzanych imprez.

Po krótkiej dyskusji jaka się nad sprawozdaniami wywiązała udzielono zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wyboru nowych władz klubu na rok 1932. Prezesem wybrany został p. **Aleksander Hozakowski,** wiceprezesem p. kpt. **Kraczkiewicz,** skarbnikiem p. por. **Spinetter,** kapitanem sportowym p. **Kazimierz Lewandowski,** sekretarzem pan **Kośnierski,** zastępcą sekretarza **p. Nadolny.**

Do komisji sportowej w charakterze członków weszli p. kpt. **Gustowski i p. Chrzanowski.** Do sądu koleżeńskiego jako przewodniczący p. por. **Tymieniecki** jako członkowie, p. Chrzanowski i p. por. **Spinetter.** Do komisji rewizyjnej jako przewodniczący p. kpt. **Arct,** jako członkowie p. por. **Wawszczak i p. Scholz.**

W wolnych głosach por. Tymieniecki nawoływał do nawiązania ściślejszych stosunków koleżeńskich. **Następnie poruszono sprawę uprawiania zawodowstwa przez niektóre kluby i zawodników, którzy za branie udziału w zawodach żądają zapłat pieniężnych.** — Wkońcu prezes p. Al. Hozakowski przedstawił w ogólnych zarysach program pracy w roku bieżącym. Postanowiono w roku bieżącym ograniczyć się jedynie do zorganizowania wycieczek turystycznych . Jako imprezę propagandową przewidziano dwudniowy raid dookoła Pomorza z etapem w Gdyni. Trasa wynosi około 600 km. Opracowanie szczegółowego programu sportowego polecono komisji sportowej.

Po wyczerpaniu się porządku obrad p. prezes Hozakowski zebranie solwował.

Zjazd Rady Pomorskiej Izby Rolniczej

We wtorek, dnia 15 odbędzie się w Toruniu posiedzenie Rady Pomorskiej Izby Rolniczej, na którem rozpatrzone będą pomiędzy innymi: sprawozdanie z czynności Izby Rolniczej za czasokres 1931-32, preliminarz budżetowy na okres budżetowy 1932-33 itd.

Rada ustali ponadto opłaty ustawowe na rzecz Pom. Izby Rolnn. na okres budżetowy 1932-33 oraz udzieli upoważnienie zarządowi do sprzedaży nieruchomości w Łysomimach (terenu poszkółkowego).

Zbiórka na Dar Narodowy 3 Maja

Zarząd główny T. C. L. podaje do wiadomości wszystkim komitetom i podkomitetom T. C. L., że ministerstwo spraw wewnętrznych pismem z dnia 24 lutego 1932 r. Nr. AP 2/10 zezwoliło jak corocznie na zbiórkę na „Dar Narodowy 3 Maja" w czasie od 3 do 9 maja w lokalach, a w dniu 3 maja i na ulicach i placach.

Zarząd główny zwraca się już obecnie z gorącym apelem troskliwego przygotowania uroczystości, by święto to narodowe i państwowe wypadło pod każdym względem najokazalej.

Materjał obchodowy uroczystości znaleźć można w zeszłorocznych Przeglądach Oświatowych oraz w najnowszym „Przeglądzie Oświatowym", który wyjdzie w pierwszych dniach kwietnia.

Komornicy miejscy przed sądem

Niejasne zarządzenia Magistratu — Uniewinnienie oskarżonych

Przed tutejszym Sądem Okręgowym rozpoczęła się w ub. piątek rozprawa przeciwko kilku komornikom magistrackim oskarżonym o różne nadużycia w urzędowaniu, m. in. o bezprawne pobieranie prowizji egzekucyjnej od wpłacanych przez podatników kwot, oraz przeciwko b. kierownikom wydziału egzekucyjnego o tolerowanie tych nadużyć. Na ławie oskarżonych zasiedli komornicy: Goździewski, Hoffmejster, Kuźniewski i L. Janiszewski, oraz b. kierownik wydziału egzekucyjnego Makowiak.

Trybunałowi przewodniczył sędzia S. O. **Kłodnicki,** oskarżał pprok. **Marski.** Oskarżonych bronili adwokaci Z. Wiśniewski i Bieszk. Do rozprawy powołano przeszło 20 świadków. Akt oskarżenia zarzucał oskarżonym ad 1, 2 i 3, że w zamiarze przysporzenia sobie korzyści majątkowej wyrządzili miastu szkodę na kwotę 169 zł. 28 gr. tem, że **przyjmowali pieniądze od płatników w biurze,** zamiast odesłać tychże do kasy, i pieniądze te wpisywali u siebie jako wyegzekwowane, od których pobierali 50% kosztów egzekucyjnych. Osk. Hoffmajsterowi, ponadto, że pobrał 238 zł. tytułem 50% kosztów od sumy wyegzekwowanej od Drukarni Rolniczej, mimo iż kwota ta została wpłacona wprost do Miejskiej Kasy Oszczędności. Dalej oskarżony Janiszewski miał rzekomo przywłaszczyć sobie do 300 zł.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, przystąpiono do przesłuchania oskarżonych. Wszyscy oskarżeni do winy się **nie poczuwają.** Pieniądze w biurze przyjmowali od płatników, gdy kasa była zamknięta, a kilka razy **z polecenia radcy Wąsika. 50% kosztów egzekucyjnych** brali od kwot egzekwowanych. Zeznania świadków rzuciły pewne światło na wadliwe funkcjonowanie administracji miejskiej.

Po przesłuchaniu pewnej części świadków, Sąd zrezygnował z przesłuchania reszty, a po zamknięciu przewodu zabrał głos prokurator, który podtrzymuje akt oskarżenia i wniósł o ukaranie winnych w granicach ustawy. Obrońcy w konkluzji swych wywodów proszą o uwolnienie oskarżonych.

Wyrok.

W ub. sobotę Sąd ogłosił wyrok **uniewinniający wszystkich oskarżonych,** a koszty rozprawy nałożył na skarb państwa.

W motywach wyroku Sąd orzekł, że wobec różnych **niejasnych zarządzeń Magistratu,** oskarżeni przyjmując pieniądze od płatników, działali w dobrej wierze. Przewód sądowy nie udowodnił również by Janiszewski dopuścił się sprzeniewierzenia, i dlatego wszystkich oskarżonych uniewinnił.

Wieczory teatralne

Panna Maliczewska

Sztuka w 3 aktach Gabrjeli Zapolskiej

Dyrekcja teatru, chcąc w roku jubileuszowym pokazać nam całą rozciągłość twórczości Zapolskiej, po Carewiczu, wystawiła Pannę Maliczewską. Carewicz, utwór pisany na eksport w czasie wojny, głównie na rynek teatralny wiedeński, chociąż ma duże walory nie jest utworem, któryby umiał na wskroś szarpnąć duszą widza. „Panna Maliczewska" zaś charakteryzuje świetnie duszę autorki; tutaj dopiero z całą siłą okłada autorka batami obłudę moralności na urząd. To świecenie przed obrazem lampki i równoczesne rajfurzenie dziewczęcia jeszcze czystego to perfidne opiekowanie się dziewczętami już upadłemi zamiast chronienie dusz jeszcze czystych przed upadkiem jest tak świetnie narysowane i tak niestety prawdziwe, iż dreszcz przechodzi widza.

Dziwne jak właśnie ta kobieta najśmielej oskarża niemoralność stosunków płciowych, a zwłaszcza ze strony mężczyzn, czy to będzie stary czy młody Daum. Wszyscy jednacy, wyzyskać sytuacje dla wygody; kpi i sieka satyrą zarówno papę jak i synaczka, którzy jednej i tej samej aktoreczce hołd składają, — smaga ten niechlujny egoizm ze złośliwością, na jaką tylko może się zdobyć obrażona dusza kobieca.

Nie jest to zbyt głębokie, ale dosadniejszą satyrę trudno znaleźć w literaturze świata. Brutalnie powołuje do porządku i odpowiedzialności przedstawicieli tego porządku, opartego na obłudzie i egoizmie, nad ofiarą losu, krzywdy społecznej leje gorzkie łzy.

Naprawdę po tych kinowych emocjach t. zw. sztuk nowoczesnych, gdy usłyszy się Zapolską człowiek odżywa pod względem teatralnym, czuj się potęgę twórczą autorki i umiejętność odtwarzania życia. To nie obrazki, nie światełka więcej zręcznie lub mniej zastosowane przez technikę teatralną, to charaktery, to walka o pewne tezy, to satyra na rzeczywiste błędy ludzkie. Może ten realizm życia zbyt silnie, bez osłonek pokazuje nam prawdę zagadnień sumienia ludzkiego, ale to wzrusza, to gniewa i irytuje to śmieszy i wyciska łzę. To jest krótko mówiąc teatr, a nie kronika dnia.

P. Benda i jako reżyser i jako dyrektor odnosi się zawsze z pewnym szacunkiem do sztuk z repertuaru żelaznego. Czy ma do czynienia z poezją Szekspira czy Fredry, czy z realizmem Zapolskiej, nadaje tym utworom formę reżyserską najszacowniejszą, pogłębia wnętrze dusz, a że musi to czynić w czasie bardzo krótkim, z zespołem nieraz dobieranym na prędce należy tem więcej podziwiać energję i zapał. Aktorsko w małej roli Dauma podkreślił bardzo umiejętnie płytkość młodego Dauma; czuć było, że jest to dusza obłudna na miarę swego papy, którego grał zupełnie poprawnie p. *Cornobis.*

Mimo tego, że cały zespół stanął zupełnie na wysokości zadania tworząc typy więcej jak poprawne *(Jaroń, Lenczewski, Jaworski)* i doskonałe *(Małkowska, Mirska-Zarembina),* to jednak najmilszą niespodziankę zrobiły nam dwie panie *Pawłowska i Cedzyńska.*

P. Pawłowska objęła rolę po chorej koleżance, p. *Porembskiej* i mając bardzo krótki czas, stworzyła kreację wykończoną do najdrobniejszych szczegółów; tyle było duszy świeżej w tych jej dziecięcych marzeniach, tyle bólu, gdy te marzenia brutalnie zdziera życie z przed oczu, że cała widownia żyła jej radością i płakała jej smutkiem. Rola Maliczewskiej jest dla p. Pawłowskiej etapem bardzo ważnym, daje jej ostrogi rycerskie w twórczości scenicznej. Życzę i zachęcam do dalszego zgłębienia artyzmu.

P. Cedzyńską znałem dotąd jako czwartoplanową siłę rola wczorajsza wysunęła ją znacznie naprzód; ujęła Michasiową zgodnie z intencją autorki prawdziwie i realnie.

Dekoracje p. Raciniewskiego stosownie dobrane.

nam starym bywalcom teatralnym prawdziwą przyjemność, sięgając do repertuaru starszego wprawdzie a jednak bliższego pojęciu samego teatru. — Możeby tak spróbować Rostworowskiego, by uczcić jego nagrodę literacką.

S. R.

O silną armję rezerwową na Pomorzu

Ze zjazdu delegatów Związku Oficerów Rezerwy Okręgu Pomorskiego w Grudziądzu

Wczoraj dnia 13 bm. odbył się w Grudziądzu zjazd prezesów wszystkich Kół Związku Oficerów Rezerwy .Rz. P. Okręgu Pomorskiego. Obrady zjazdu rozpoczęły się o godz. 11 w sali hotelu Królewski Dwór.

Zjazd zagaił prezes Okręgu p. mjr. Paluch z Torunia, który w pięknych słowach nakreślił zadania i cele Związku Oficerów Rezerwy, wskazując na dwie zasadnicze wytyczne, a mianowicie organizowanie i rozbudowanie armji rezerwowej na Pomorzu, oraz na scementowywanie i sharmonizowanie pod każdym względem społeczeństwa pomorskiego a w szczególności Związku mających na celu obronę granic Rzeczypospolitej.

Następnie poszczególni delegaci zdali sprawozdanie z działalności swoich Kół. Sprawozdanie zdali delegaci: z Brodnicy, Chełmna, Gdyni, Grudziądza, Inowrocławia, Kościerzyny, Nowegomiasta, Sępólna, Starogardu, Świecia, z Tczewa, Torunia, Tucholi, Wąbrzeźna i Wejherowa.

Na zjazd przybyły wszystkie koła pomorskie, z wyjątkiem Chojnic.

W dalszym ciągu obrad wysłuchano sprawozdanie sekretarza Okręgu, oraz uchwalono następującą rezolucję: „Zjazd prezesów Z. O. R. Okręgu Pomorskiego odbyty w Grudziądzu 13 marca br. w zrozumieniu doniosłości zagadnienia obrony Państwa uchwala jednogłośnie poprzeć silnie pracę nad organizacją armji rezerwowej na Pomorzu oraz przeprowadzić zasadę, ażeby każdorazowy prezes Z. O. R. względnie delegat ZOR tak w Okręgu jak i powiatach był równocześnie prezesem Federacji".

Na zakończenie zjazdu zgłoszono szereg wniosków oraz załatwiono sprawy organizacyjno-wewnętrzne.

O godz. 14,30 obrady zakończono, poczem odbył się wspólny obiad. W czasie obiadu przemawiał prezes Koła grudziądzkiego ZOR p. por. rez. Wielowieyski, dr. Berger i mjr. Paluch.

Zaznaczyć należy, że gospodarzami zjazdu był Zarząd Koła Grudziądzkiego z p. prez. Wielowieyskim na czele, który zjazd zorganizował naprawdę pierwszorzędnie.

Rozwój akcji LOPP w powiecie starogardzkim

W dn. 10 marca o godz. 16 odbyło się w sali posiedzeń Sejmiku Powiatowego w Starogardzie walne zebranie Komitetu Powiatowego LOPP przy udziale delegatów kół i zaproszonych gości.

Zebranie zagaił dotychczasowy prezes Kom. powiatowego p. starosta Kalkstein, który jednocześnie złożył sprawozdanie z działalności za rok 1931. Jak wynikało ze sprawozdania — Komitet Powiatowy posiada 13 kół członków rzeczywistych i 54 kół szkolnych i wspierających. W porównaniu z rokiem zeszłym liczba kół i członków wzrosła około 70 proc. Komitet Powiatowy LOPP posiada swego instruktora OPLG, który w roku sprawozdawczym urządził cały szereg informacyjnych kursów OPG, na których przeszkolono parę set osób. Ponadto Komitet przeprowadził na swoim terenie kilkadziesiąt aktualnych odczytów z przeźroczami, w których to wzięło udział około 5000 osób. Również Komitet Powiatowy urządził wystawę sprzętu OPLG — którą zwiedziło ponad 100 osób. Ze prawozdania skarbnika jako też komisji rewizyjnej wynikało, że pomimo ciężkich warunków finansowych praca Powiatowego Komitetu LOPP odniosła swój skutek, za co też zarządowi wyrażono za gorliwą i owocną pracę podziękowanie i udzielono absolutorjum. Następnie odbył się referat kpt. rez. Wysockiego o skoordynowaniu działalności LOPP i Czerwonego Krzyża, który wysłuchano z zainteresowaniem i postanowiono w zakresie uświadamiania ludności i przygotowawczych prac w kierunku obrony przeciwlotniczo-gazowej działać wspólnie z Czerwonym Krzyżem.

W dalszym ciągu przystąpiono do wyboru zarządu Komitetu Powiatowego. Na wniosek p. inż. Drwęskiego wybrano dotychczasowy zarząd ponownie w następującym składzie: prezes p. starosta Kalkstein, wiceprezes p. radca Nagórski, skarbnik p. dyrektor Seredyński, sekretarz p. Żalik, członkowie p. dr. Jodłowski i p. inspektor szkolny Godkowicz. Komisja rewizyjna: p. prof. Sokolnicki, p. Jaworski, p. Wiśniewski i zastępcy, p. Sargalski i p. Rekowski. Z urzędu wchodzą do zarządu: referent ob. p. kpt. rez. Wysocki, oficer PW. por. Mieczkowski i instruktor obwodowy por. rez. Ostruszka.

W wolnych głosach przemawiali: p. nauczyciel Majeski ze Zblewa, instruktor Ostruszka, wójt Skórcza Grzankowski, drogomistrz z Bobowa Piechowski i inni. Na podkreślenie zasługuje fakt, że działalność Komitetu Powiatowego LOPP w Starogardzie tak pod względem finansowym i organizacyjnym przyniosła owoce nadspodziewane, to też życzymy mu w dalszej pracy jaknajpomyślniejszego wyniku. —

Powiat toruński

— *Z życia oddziału Zw. Strzeleckiego* — Dnia 14 bm. odbyło się zebranie informacyjne w Oddziele Z. S. w Rozgartach przy udziale wszystkich członków.

Przedmiotem obrad były różne kwestje związane z życiem i rozwojem placówki, które wycisnęły głębokie już piętno pracy wśród społeczeństwa, współpracującego z Oddziałem Zw. Strzeleckiego. Sprawa uroczystości z okazji 19 marca została szeroko omówiona. Uchwalono urządzić uroczystą akademję w d. 20 bm. na której będą obecni przedstawiciele Zarządu Powiatowego Zw. Strz.

W niedawno zreorganizowanym Oddziale Zw. Strzel. w Złotorji odbyło się w dniu 6 bm. miesięczne zebranie w własnej świetlicy którą zaofiarował Oddziałowi Zw. Strz. miejscowy wójt p. Cieszyński. Oddział omówił święto 19 bm., które będzie uroczyście obchodzone w gminie przy udziale szerszego społeczeństwa. Przy tej okazji wygłosi kierown. szkoły z Kaszczorka odczyt pt. „Prezydent Ignacy Mościcki i JE. Ks. Biskup Bandurski"

Mimo trudności napotykanych z powodu braku świetlicy nieliczny, karny Oddział Zw. Strz. w Rubinkowie wywiązuje się ze swych prac zupełnie dobrze, dzięki energicznej współpracy niestrudzonego prezesa ob. Otlewskiego miejscowego nauczyciela. O wielkiej ruchliwości świadczy zebranie z dnia 9 bm. które wykazało, że miejscowe społeczeństwo zrozumiało cel i ideę Z. S. To też młodzież szkolna wraz z członkami Oddziału jako też społeczeństwa ułożyli bogaty program na dzień 19 bm. Salę na powyższy cel oddał do dyspozycji Oddziałowi p. Ziemba.

Oddział Zw. Strzel. w Rudaku zorganizował Komitet Obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego. W skład Komitetu weszły Zarządy wszystkich Towarzystw Rudaku, Stawek i Brzozy. Na program składają się: dnia 19 bm capstrzyk, dnia 20 bm. uroczysta akademja o bogatym programie.

Dnia 19 bm. urządza się specjalną Akademję dla żołnierzy stacjonowanych w Rudaku.

PODGÓRZ

— **Gazmistrz chciał odebrać sobie życie.** Ub. soboty około godz. 10 rano zawezwano do Podgórza karetkę pogotowia z Torunia. Jak się okazało gazmistrz p. Zalewski w czasie urzędowania w gazowni udał się do łazienki, zgasiwszy lampę otworzył główny kran gazowy celem popełnienia samobójstwo. — Dłuższa nieobecność gazmistrza zwróciła uwagę pracowników, którzy rozpoczęli za nim poszukiwania i wkońcu znaleźli go bezprzytomnego na podłodze łazienki. Zawezwany lekarz p. dr. Balewski udzielił desperatowi pierwszej pomocy, poczem odwieziono go do szpitala. Życiu niedoszłego samobójcy nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

W związku z tym wypadkiem, który wywował w mieście ogólną sensację, powstaje pytanie czy na tak bądźcobądź odpowiedzialnem stanowisku może być człowiek chory — który narazić może mieszkańców miasta na poważne niebezpieczeństwo.

— **Z Komitetu obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego.** W ub. piątek odbyło się w Magistracie zebranie Komitetu pod przewodnictwem p. kpt. Romańskiego. Protokółował p. Nowak. W wyniku obrad kierownikiem capstrzyku i defilady obrano p. Czesława Deutscha, przygotowania zaś zaproszeń do towarzystw powierzono p. Nowakowi. Na program uroczystości złoży się — w przeddzień capstrzyk, a dn. 19 marca nabożeństwo, defilada i akademja z współudziałem Zw. Strzeleckiego z Koziegoboru.

— **Strzelczynie przy pracy.** Jeszcze nie skończył się kurs obrony przeciwgazowej, a już zarząd z ob. Szymańską na czele postanowił urządzić po zakończeniu tego kursu, kurs sportowy pod fachowem kierownictwem instruktorki. W kursie przewidziane są lekcje gier sportowych i gimnastyki.

Niezależnie od tego projektuje się wybudowanie kortu tenisowego, co niewątpliwie przyjęte zostanie przez zwolenników tego sportu z wielkiem zadowoleniem, bo Podgórz pod względem placów sportowych jest naprawdę upośledzony.

Odezwa sekretarza SMP. w Wąbrzeźnie

Stwórca Niebieski raczył powołać przed Swój Tron Najwyższy naszego Dostojnego i Ukochanego Prezesa Rady Związkowej, ks. Prałata Dra Rogalę.

W celu oddania Mu ostatniej przysługi — upraszam wszystkie okoliczne Stowarzyszenia, aby zechciały stawić się ze swemi sztandarami na pogrzeb, mający się odbyć we wtorek, dnia 15 marca br.

Katolicki Związek Polsk. Młodzieży Męskiej
Ks. Fr. Żynda, sekretarz generalny.

Wybuch kotła w Gazowni w Nowem

W ub. piątek o godz. 6,45 nastąpił w gazowni w Nowem wybuch kotła parowego — który przylegał bezpośrednio do głównego zbiornika gazowego i służył do ogrzewania wody. Wskutek wybuchu uległ poparzeniu robotnik Działkowski Piotr, lat 62, którego odstawiono w stanie nieprzytomnym do szpitala. Stan jego zdrowia jest groźny.

Jak dotychczas dochodzenia ujawniły, wybuch nastąpił z powodu zamarznięcia rur doprowadzających wodę do kotła. Na miejsce wypadku przybyła natychmiast zawiadomiona komisja sądowa. Dalsze dochodzenia w toku.

Świecie

— *Włamanie do kościoła w Warlubiu.* — W nocy na 10 bm włamali się nieznani sprawcy zapomocą wybicia szyby w oknie do zakrystji kościoła katolickiego w Warlubiu, — gdzie z niezamkniętej szafki zabrali 1,50 zł. gotówki w drobnej monecie. Ponieważ sprawcy nie zabrali żadnych innych wartościowych przedmiotów kościelnych do których mieli łatwy dostęp nasuwa się podejrzenie że sprawcami muszą być miejscowi młodociani osobnicy. Dochodzenia w toku.

Programu radjowe

Wtorek 15 marca

Warszawa. 11,20 Kom. met. 11,45 Przegląd Prasy Polskiej. 11.58 Sygnał czasu 12,10 Płyty 13,15 Komunikat gospodarczy. 13,35 Arje w wyk. Carlo Galeffi'ego 14,45 Oktet Squire'a (płyty) 15,15 „Chwilka lotnicza" 15,25 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średn. (dział „Literatura") pt. „Jan Kochanowski" wygłosi prof. K. Górski. 15,45 Giełda pien. 15,50 Program dla dzieci: a) Bajkę „O bałwankowem serduszku" wygł. wujaszek Jaś, b) „Zegar i dzwonek szkolny" (obrazek dla najmłodszych) pióra Z. Dyktorowej, w wyk. zespołu dziecięcego. 16,15 Płyty gramof. 16,20 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średn. (dział „Historja") pt. „Feodalizm" wygł. prof. H. Paszkiewicz. 16,40 Muzyka lekka (płyty). 17,10 Odczyt z Krakowa. 17,35 Popoł. koncert symf. 18,50 Rozmaitości. 19,15 Listowne nauczanie rolnictwa. 19,30 Wiadomości sportowe. 19,35 Len Fillis, gitara (płyty). 19,45 Dziennik Radjowy. 20,00 Feljeton ze Lwowa. 20,15 Audycja węgierska z ok. Węgierskiego Święta Nar. 21,55 Skrzynka poczt. techn. 22,10 Recital fortepianowy Cezara Valabrega. 22,50 Muzyka taneczna.



S p.

z Towiańskich

WALERJA KULWIEĆ

córka ś. p. Andrzeja i Karoliny z Maxów, wdowa po ś. p. Michale

działaczka na emigracji we Francji, Włoszech i w Szwajcarji w okresie ruchów narodowych 1861—63 r. ur. w Wilnie, zmarła w Bydgoszczy dn. 11 marca 1932 r.

przeżywszy lat 93

Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy odprawione będzie w kościele X.X. Misjonarzy we wtorek d. 15 b. m. o godzinie 7 m. 15 rano; wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na cmentarzu nowym farnym tegoż dnia o g. 9 i pół rano, o czem zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

synowie, synowe, wnuki i rodzina.

DZWIĘKOWE KINO **SWIATOWID** Dziś i dni następne!

Najwspanialsza operetka świata z muzyką Em. Kalmana **„Ronny"** **(Miłostki księżniczki Ronny).** W rol. gł.: Käthe de Nagy, Marc Dantzer, Gustave Huberdean. Nadzwyczajny przepych wystawy.

TORUŃ

DZWIĘKOWE KINO **PALACE** Dziś ostatni raz!

Najpotężniejszy i najbardziej sensacyjny dźwiękowiec świata przewyższający filmy „Trader Horn" i „Maradu" **„AFRYKA MÓWI"** Maksimum emocji. Wśród dzikich zwierząt

TORUŃ

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 15 marca o godz. 12 licytować będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającemu: szafkę do bielizny, zegar ścienny, maszynę do szycia „Naumann", 1 lampkę elektr., 1 krzesło, 1 leżak, 1 czarny gehrok i maszynę do pisania „Adler". (1922

Janowski, kom. sąd. Szeroka 33.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 15 marca br. o godz. 14-tej po południu sprzedawać będę całe urządzenie kaszarni znajdujące się w przechowaniu u spedytora Szymańskiego przy ul. Żeglarskiej. 1921

Kozak, kom. sąd. w Toruniu Kościuszki 9.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

15 marca o 11 sprzedaję u sped. Sadeckiego przymusowem przetargiem za gotówkę: 2 węże gumowe, zegar, leżankę, obrazy, lampę, kanapę, biurka fotele, zegarek srebrny; o 11,30 przy Żeglarskiej 3: lustro stojące; o 13 w poł. w Toruniu-Przedmieście u Machnikowskiego: kanapę, stół szafkę; o 14 w Podgórzu na Rynku: kanki, sitka, rondle, zamki, garnki, szczotki, dzbanki; o 15 w M. Nieszawce u Kuropatwy: samochód osobowy „Citroen". 1919

Bartkowiak, kom. sąd. Rabiańska 12.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 15 marca o 11 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: biurka, bibljotekę, maszynę do pisania, stoły, garnitur klubowy, maszynę do szycia, różne kryształy, porcelanę, ubrania męskie i inne przedmioty.

1920 (—) Rzymyszkiewicz, kom. sąd.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 15 marca 1932 r. o godz. 11 przed południem sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę: samochód ciężarowy „Chervolet", bufet dębowy, kredens, zegar, leżanka, 2 nocne stoliki, szafę, maszynę do szycia.

Linde, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 18 marca br. o godzinie 13-tej po południu sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego: kompletne urządzenie pokoju męskiego, kompletne urządzenie składowe, leżanki, stoły, regały, leksikony i t. p.

Kozak, kom. sąd. w Toruniu, Kościuszki 9.

ODWOŁANIE.

Licytacja wyznaczona na dzień 15 marca br. o godz. 11-tej przy Szosie Chełmińskiej 22-24 nie odbędzie się.

Kozak, kom. sąd. w Toruniu, Kościuszki 9.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 16 marca br. o godzinie 9 sprzedawać będę za gotówkę więcej dającemu przy ulicy Nadgórnej 12: 50 paczek herbaty, szafkę oszkloną i 5 słoików do cukierków; O godzinie 10 przy ulicy Lipowej 7: 400 sztuk zabawek dziecięcych różnych, 50 grzebieni i szafkę oszkloną; o godzinie 13 przy ulicy Ogrodowej 23: bufet, zegar stojący, motocykl, 2 stoliki nocne i 2 pary firan z ramami.

Dobrzański, kom. sąd. w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 16 marca 1932 r. o godz. 11 przed południem sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową zapłatą gotówką w Grudziądzu przy ul. Rynek 13 co następuje: 4 biurka, 1 kasę, 2 szafy żelazne, 6 małych regałów, 1 stół, 3 fotele, 2 maszyny do pisania i 4 skarbonki.

Jaranowski, kom. sąd. w Grudziądzu
Kościuszki 7a

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 15 marca rb. o godz. 10 przed południem sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Bliźnie pow. Grudziądz co następuje: 1 szafę żelazną, regulator, biurko, 3 konie, bryczkę 1 szory, 2 wozy robocze, sanie, piec centr., 2 świnie, chłodnik do mleka, samochód ciężarowy, wóz do mleka, kocioł do sera, centryfugę, chłodnik do mleka, kocioł do mleka, lokomobilę, gramofon, stół, 2 ctr. sera, urządzenie składowe, krowę, różne towary kolonjalne, oraz większą ilość pszenicy i żyta. Zbiórka reflektantów przed oberżą p. Cetler w Bliźnie pow. Grudziądz. 1923

Jaranowski, kom. sąd. w Grudziądzu
Kościuszki 7a

UCHWAŁA. W sprawie odroczenia wypłat firmy „Centrala Samochodów M. Nähring w Grudziądzu" Sąd Grodzki w Grudziądzu dnia 9 marca 1932 r. postanowił co następuje: Po myśli art. 1 i nast. Rozp Prez. Rzpl. Pol. z dnia 6 marca 1928 o zapobieganiu upadłości udziela się dłużniccze odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy t.j. do dnia 5 czerwca 1932 r. Nadzorcą sądowym mianuje się adwokata Andrzejewskiego w Grudziądzu.

Grudziądz, dnia 9 marca 1932 r.
3 N 1/32. **Sąd Grodzki.**

Spis zapowiedzi Nr. 135.

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) nieżonaty Czesław Karwowski, urzędnik państwowy, zamieszkały w Gdańsku, syn Lucjana, Stanisława Karwowskiego, mistrza garbarskiego, zmarłego ostatnio zamieszkałego w Wilnie i jego żony Elżbiety z domu Margiewiczówne] zamieszkałej w Wilnie; 2) niezamężna Irena, Wanda Nowakówna bez zawodu, zamieszkała w Gdyni, przedtem w Gdańsku, córka Nowaka, urzędnika państwowego i jego żony Józefy z domu Zielińskiej, zamieszkałych w Gdyni, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i Gazecie Gdańskiej.

Gdynia, dnia 12 marca 1932 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
(—) Reinhardt.

BYDGOSZCZ

SPRZEDAŻ PRZYMUSOWA

We wtorek, dnia 15 bm. o godz. 12 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę w Zielonce: 1 młocarnię, powózkę, wiewnik i wagę decymalną z ciężarkami. Zbiórka kupujących przed sołectwem. O godz. 14 w Przyłąkach: ca 110 desek sosnowych różnej długości, 7 indyków, 10 kur różnych, biurko dębowe z fotelem, jeden warsztat stolarski, kanapa ziel. plusz, bryczka i maszyna do osiewania mąki. Zbiórka kupujących przed oberżą p. Malickiego.

Wałkiewicz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 15 bm. o godz. 9 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę w warsztatach samochodowych firmy Lewandowski przy ul. Podolskiej: 1 samochód osobowy „Fiat" niekompletny. O godz. 10 przy ul. Ks. Skorupki 68 (st. nr.): 1 zegar stojący.

Wałkiewicz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 15 marca 32 r. o godz. 11 przed południem sprzedam przy Zbożowym Rynku 9 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 bufet, 1 kredens, stół i 6 krzeseł, pianino, biurko i krzesło, kanapę, 2 fotele, 1 stolik, 1 szafa do akt.

Malak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W dniu 15 marca 32 r. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę: o godz. 10 przy ul. Gdańskiej 155 (st. nr.) aparat elektr. do strzyżenia; o godz. 11 przy ul. Gdańskiej 131 (st. nr.): duży obraz olejno malowany; o godz. 11,30 przy ul. Gdańskiej 57 (st. nr.): lustro, bieliźniarkę, bufet, kredens, 6 foteli, dywan, obraz, przy ul. Płockiej 8 (st. nr.): maszynę do szycia, 2 nocne stoliki, umywalkę i fryzjerkę.

Stężycki, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 15 marca br. o godz. 10,15 sprzedam w Kruszynie u p. Maciochy najwięcej dającemu za natychmiastową zapłata: 4 krowy.

Woźniak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 15 marca br. o godz. 10 sprzedam w Kruszynie u p. Kaźmierczaka najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: krowę, maciorę i 6 świń.

Woźniak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 15 marca br. o godz. 12 sprzedam w Minikowie najwiącej dającemu za natychmiastową zapłatą: 27 dębów (około 11 mtr. kub.).

Woźniak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 15 marca br. o godz. 11,30 sprzedam w Ugozie u p. Olszewskiego najwięcej dającemu za natychmiastową zapłata: traktor motorowy.

Woźniak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Dnia 15 marca o godz. 10 rano przy ul. Poznańskiej 1 odbędzie się licytacja następujących przedmiotów: wiadra cynowe, 10 kg. sprężyn, rolka drutu kolczastego, 20 szt. szpadli, 8 skrzyń gwoździ różnych, 200 paczek śrub do drzewa, 30 paczek nitów różnych, 10 szt. wideł, 2 piły pałąk., 20 kg. drutu. O godz. 13 przy ul. Śląskiej 1: szafa bibljot. dębowa, biurko dębowe rzeźbione, fotel i 2 krzesła dębowe, szafa z lustrem, stół czarny dębowy i 1 dywan na podłogę.

II. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W dniu 15 marca 1932 r. o godz. 10-tej sprzedam w Łabiszynie przy Rynku nr. 57 najwięcej dającemu za gotówkę: biurko, radjoaparat 3 lampk., pianino, kasę żelazną, sztucer, maszynę do szycia, lustro, zegar 2 stoły, krzesła, kanapę, leżankę, 3 szafy, kredens, 2 umywalki, 4 nocne stoliki, maszynę do worków, maszynę do dzielenia bułek, 8 worków mąki, 80 ctr. węgli i 20 mtr. drzewa opałowego.

(—) Szatkowski, kom. sąd. z pol. w Łabiszynie.

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza przetarg publiczny na **dzierżawę Kantoru Wymiany na stacji Miasteczko.** Termin objęcia dzierżawy 1 lipca 1932 r. Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 19 maja 1932 o godz. 12-tej.

Do oferty w której należy podać wysokość oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego, winien być dołączony kwit na wpłacone wadjum w wysokości 200 zł., życiorys, poświadczenie obywatelstwa polskiego, świadectwo moralności i ewtl. inwalidztwa.

Bliższe szczegóły przetargu ogłoszone są na stacji Miasteczko i na większych sąsiednich stacjach.

Informacyj udziela Dyrekcja O. K. P. Wydział Osobowy — pokój 244, codziennie od godz 11 do 13-tej z wyjątkiem dni świątecznych.

1917 **Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. w Gdańsku.**

LICYTACJA PRZYMUSOWA. Dnia 15 i 16 marca od godz. 9 rano sprzedane będą w Gdyni przy ul Świętojańskiej (Urząd Skarbowy, parter, pokój Nr 1) za gotówkę najwięcej dającemu: męskie ubrania i płaszcze, maszyna do wyrobu lemoniady, lustro stojące, zegary szafowe i budziki, wina różnego rodzaju w butelkach, jarzynę w puszkach (konserwy) obuwie gumowe, maszyny do szycia, biurko amerykańskie, damskie płaszcze zimowe i letnie, letnie suknie damskie, kapelusze damskie, samochód ciężarowy, urządzenie zakładu fryzjerskiego, rowery i t. p. Zbiórka reflektantów w Urzędzie Skarbowym na parterze.

1924 **Urząd Skarbowy w Gdyni.**

UCHWAŁA. Wiktorji Priebowej, kupcowej w Pucku, Rynek, udziela się odroczenia wypłat na czas od 8 marca 1932 r. do 8 czerwca 1932 r. Nadzorcą sądowym mianuje się Czesława Czarneckiego, kupca w Pucku. 1918

Puck, dnia 8 marca 1932 r.
Nn 3/32. **Sąd Grodzki.**

RESTAURACJA **„POD STRZECHĄ"** BYDGOSZCZ

poleca koźlak z beczki, smaczne i obfite
— — — obiady po 1,20 zł. — — —
Codziennie wieczorem koncert i 1894
występy artystyczne
Od 16 bm. nowe siły artystyczne z ulubieńcem publiczności **Olsiem Olesławskim.**

MAGISTRAT MIASTA BYDGOSZCZY
Wydział IX Odział Drogowy
ogłasza niniejszem

PRZETARG

publiczny pisemny na warunkach obowiązujących przy ubieganiu się o roboty i dostawy miejskie w Bydgoszczy na dostawę furmanek i szlaki w roku budżetowym 1932/33. Kosztorysy przetargowe i warunki nabywać można w godzinach urzędowych, począwszy od dnia 15 marca za opłatą 1,— zł. w Oddziale Drogowym Jagiellońska Nr. 54 gdzie udzielać się będzie również bliższych wyjaśnień.

Oferty składać należy we wskazanym Wydziale w nieprzekraczalnym terminie do dnia 19 marca 1932 r. godz. 12-tej, o której nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Głównej Kasie Miejskiej wadjum w wysokości 5% (słowami: pięć procent) od sumy oferowanej.

Bydgoszcz, dnia 12 marca 1932 r.

Magistrat, Wydział IX Oddz. Drogowy:
(—) Inż. Ed. Tubielewicz,
Radca Budownictwa Magistratu.

SPRZEDAŻ

z licytacji wybrakowanych samochodów, motocykli i łomu rowerowego

odbędzie się w dniu 22 marca rb. o godz. 10-tej w Bydgoszczy w Kadrze 8 Dywizjonu Samochodowego przy ul. Północnej 2. Materjał oglądać można w dniu licytacji od godz. 8,00.

Komendant Kadry 8 Dywizjonu Samochodowego:
(—) Meyer, major.

W rejestrze handlowym A. Nr. 103 wpisano dziś że Firmie Władysław Balcer w Więcborku dozwoloną uchwałą z dnia 9 lutego 1932 r. II. Nn. 2/32 odroczenia wypłat w myśl rozp. z 6 marca 1928 r. (Dz Ust. poz. 244). Nadzorcą sądowym mianowano Mieczysława Przybysza w Więcborku. 1926

Więcbork, dnia 20 lutego 1932 r.

Sąd Grodzki.

MAGISTRAT

uchwala

wydzierżawić

w drodze pisemnego przetargu **pobór opłat gminnych za postój na rynku i targowicy w roku budżetowym 1932/33** — najwięcej dającemu — pod warunkiem złożenia kaucji pieniężnej lub dania hipoteki zabezpieczającej w wysokości jednomiesięcznych poborów opłat i pod warunkiem uiszczania czynszu dzierżawnego w ratach miesięcznych z dołu. 1927

Wejherowo, dnia 28 stycznia 1932 r.

(—) Biliński, (—) Mey, (—) Szulz, (—) Stark.

Reflektanci zechcą oferty swe złożyć w Magistracie miasta Wejherowa do dnia 25 marca 1932 r.

BILANS ROCZNY

per 31 grudnia 1931 r.

Spółdzielni Kredytowej w Gdańsku e. G. m. b. H.

	Stan czynny Gld. gd.	Stan bierny Gld. gd.
Udziały wpłacone		5.025.00
Fund. Rezerwowy		378.73
Rezerwa Specj.		880.60
Banki	2.953.50	1.827.57
Rach bież.	4.783.21	719.12
Dłużn. z tyt. protest.	1.264.68	
Weksle	50.889.15	
Redyskont		50.889.15
Zysk za rok 1931		170.37
	59.890.54	59.890.54
Gwarancje	5.747.00	5.747.00
	65.637.54	65.637.54

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT

	Straty Gld. gd.	Zyski Gld. gd.
Procenty	3.388.00	5.406.69
Koszty handlowe i podatek	1.291.00	
Odpisy na dubiosa	538.39	
10% na Fund. Rezerwowy	18.93	
Czysty zysk do dysp. Walnego Zebr.	170.37	
	5.406.69	5.406.69

RUCH CZŁONKÓW:
Ilość członków: 75
Ilość udziałów: 91
Odpowiedzialność: czterokrotna

Cynowanie-bielenie

wszelkich naczyń, konwi, kotłów i maszyn wykonuje tanio 1840

F. KUJAWSKI
Fabryka Maszyn Toruń

Baczność!

Ceny zniżone do 50 proc. w Salonie Mód **„Kresowianka"**. Wykonuję suknie kostjumy, palta, żurnale francuskie. TORUŃ, Jęczmienna 22/16 I. ptr. 1639

Udzielam lekcyj

francuskiego, angielskiego niemieckiego, gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4 Toruń. 232

Ja, Bolesław Wardęga, właściciel żaglowca z motorem pomocn. „Vesta" zapisany w Polsk. Urz. Mar. Handl. pod Nr. 15,

ogłaszam

niniejszem, iż Certyfikat okrętowy i świadectwa bandery zaginęły. Powyższe unieważniam celem wystarania się o nowe.

Kupuję

i wymieniam na kaszę: Tatarkę, proso, jęczmień i śrutuję wszelkie zboża. Kaszarnia, Toruń, św. Ducha nr 2. 1475

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu" obejrzeć używane jadalnie sypialnie, pojedyńcze meble jak łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, siodła oficerskie przepisowe, elektroluxy do odkurzania, futra męskie i damskie jak nowe, płaszcz, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownice do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„Okazjopol"

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14 w podwórzu. 1460

Mieszkanie

3 pokojowe od 1. IV. do wynajęcia. Toruń, Jagiellońska 14. 1925

Kawaler

lat 34, rolnik poszukuje celem ożenku panny posiadającej gospodarstwo. Ofr. z fotografją do „Gazety Morskiej" Wejherowo pod nr. 590. 1928

Okazja

Sprzedam korzystnie:

Sypialnię antyczną, styl Ludwika XV luksusową, salonik plusz. z lustrami, sypialkę dębowa i orzechowa, szafy, bieliźniarki, łóżka, stoły, kanapy, fotele, zastawę stołową platerowaną, wirówki do mleka, maszynę do prania, maszyny do szycia, rowery, obrazy, zegary, patefony, garderobę, obuwie męskie, damskie i dziecięce oraz wiele innych rzeczy.

Sklep Okazyjny

Grudziądz, ul Narutowicza 15. [22]. 447

REPERTUAR TEATRU TORUŃSKIEGO

W poniedz. dn. 14 bm. o godz. 20-tej przedstawienie dla wojska **„Panna Maliczewska"** Sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej.

We wtorek, dn. 15 bm. teatr nieczynny.

W środę, dnia 16 bm. o godz. 20-tej Przedstawienie zakupione przez Komitet odnowienia kościoła N.P.M. **„ECCE HOMO"** (Oto Człowiek) Misterjum pasyjne w 5 obrazach T. Niewiakowskiego.

W czwartek, dnia 17 bm. o godz. 20-tej PREMJERA **„ECCE HOMO"** (Oto Człowiek) Misterjum pasyjne w 5 obr. T. Niewiakowskiego

W piątek, dnia 18 bm. teatr nieczynny.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Wspaniała rewja pracy Harcerstwa Pomorskiego

7-my walny zjazd Oddziału Pomorskiego Zw. Harcerstwa Polskiego odbył się przy udziale p. wojewody pomorskiego Kirtiklisa

Odznaczenie p. gen. Pasławskiego

VII walny zjazd Oddziału Pomorskiego Związku Harcerstwa Polskiego, który odbył się ub. niedzieli w Toruniu, był wspaniałą rewją pracy harcerstwa pomorskiego. Sprawozdania Zarządu Oddziału, jak również sprawozdania Komend poszczególnych chorągwi uwypukliły niezwykle intensywną i owocną działalność Zarządu i poszczególnych chorągwi w ubiegłym roku. Sprawozdania wykazały, że praca szła w kierunku właściwym i celowym, a ponadto dały świadectwo świetnemu rozwojowi idei harcerskiej na Pomorzu.

Świetny ten rozwój zawdzięcza Harcerstwo pomorskie w głównej mierze niestrudzonemu i niezmordowanemu swemu dostojnemu przewódcy i opiekunowi p. gen. Pasławskiemu. W uznaniu i w dowód wdzięczności za niepospolite te zasługi położone przez p. gen. Pasławskiego około rozwoju harcerstwa pomorskiego Naczelnictwo Związku Harc. Polskiego ofiarowało p. gen. Pasławskiemu najwyższą odznakę harcerską: Odznakę wdzięczności, którą na wstępie obrad zjazdu wręczył p. generałowi delegat G. K. M. dh. naczelnik Olbromski.

Obrady zjazdu poprzedziło uroczyste nabożeństwo, odprawione w obecności przedstawicieli władz przez ks. **Ringwelskiego** w kościele garnizonowym. Po skończonem nabożeństwie uczestnicy zjazdu udali się pochodem do gimnazjum męskiego im. Kopernika przy ul. Most Pauliński, gdzie przewodniczący Oddziału Pomorskiego p. gen. Pasławski przyjął defiladę drużyn harcerskich.

Zjazd zaszczycił swą obecnością p. wojewoda **pomorski Kirtiklis.**

Obrady zjazdu zagaił przewodniczący Oddziału Pomorskiego Zw. Harc. Polsk. p. gen. **Stefan Pasławski,** witając p. wojewodę pomorskiego **Kirtiklisa,** przyczem podkreślił p. generał niezwykle serdeczne odnoszenie się p. wojewody pomorskiego do młodzieży, a do harcerstwa w szczególności. W dalszym ciągu p. gen. Pasławski powitał przybyłych gości w osobach p. starosty krajowego **Łąckiego,** delegatów Kuratorjum Okr. Szkolnego Pom. pp. nacz. **Śliwińskiego,** nacz. dr. **Ciosławskiego,** nacz. **Matawowskiego** i prof. **Słabego,** dalej p. prokuratora S. O. **Studnickiego,** radcę **Janowskiego** — reprezentanta miasta, mjr. **Pfeifera** delegata Harcerstwa w M. S. Wojsk., pułk. **Piwnickiego** — kmdt. Okr. Urzędu WF i PW, kmdt. miasta pułk. **Matzenauera,** starostę **Staniszewskiego,** dha naczelnika G. K. M. **Olbromskiego,** ks. hm. **Luzara** — naczelnego kapelana harcerstwa, dyr. **Wojciechowskiego,** dyr. Z. O. K. Z. **Olecha,** dh **Wocalewską** — del. G. K. Ż., dh. hm **Bublewskiego,** kpt. **Ratajczaka** — kmdt. międzynarodowego zlotu wodnego, oraz przedstawicieli prasy. Pismo nasze reprezentował red. Danielewski.

Na przewodniczącego zjazdu obrano jednomyślnie p. wojewodę pomorskiego **Kirtiklisa** Do prezydjum zjazdu wybrano pp. starostę krajowego **Łąckiego** i dyr. **Wojciechowskiego.**

Obejmując przewodnictwo p. wojewoda pomorski **Kirtiklis** podkreślił doniosłą rolę harcerstwa w życiu Państwa, zaznaczając, że do pracy harcerstwa na terenie Pomorza odnosi się z głęboką życzliwością i sentymentem. — Pan wojewoda pomorski poświęcił następnie kilka słów pamięci śp. ks. biskupa Bandurskiego, wielkiego przyjaciela i opiekuna harcerstwa. Pamięć wielkiego kapłana i patrjoty śp. ks. biskupa Bandurskiego uczczono przez powstanie z miejsc.

Przed przystąpieniem do obrad nastąpiło uroczyste wręczenie p. gen. **Pasławskiemu** — przewodniczącemu Oddziału Pomorskiego najwyższego odznaczenia harcerstwa — Odznaki Wdzięczności. Odznakę wręczył p. gen. Pasławskiemu w imieniu Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego dh naczelnik G. K. M. Olbromski.

Po odczytaniu depesz gratulacyjnych, które nadeszły od przewodniczącego Z. H. P. p. wojewody śląskiego dr. **Grażyńskiego,** hm. **Truszczyńskiego,** hm. **Wolkowicza** oraz od bratniego oddziału poznańskiego przystąpiono do obrad.

Obszerny, doskonale ujęty referat na temat „Wychowanie obywatelskie" wygłosił dh naczelnik **Olbromski,** dając w ogólnych zarysach pogląd na formy organizacyjne poszczególnych dziedzin wychowania obywatelskiego harcerzy.

Po krótkiej przerwie przystąpiono do sprawozdań z działalności zarządu Oddziału i komend poszczególnych Chorągwi. Obszerniejsze omówienie działalności zarządu i komend odkładamy do jednego z następnych numerów. Narazie zaznajomić pragniemy czytelników z cyframi, które ilustrują obecny stan: harcerstwo na Pomorzu posiada w 40 środowiskach 151 drużyn, liczących 4331 młodzieży i w 20 środowiskach 1221 członków kół Przyjaciół. Dochody wszystkich kół wyrażają się w cyfrze **14.600 zł.**

Po wysłuchaniu sprawozdania komisji rewizyjnej, przedstawionego przez p. dyr. **Kaczora,** udzielono zarządowi jednomyślnie absolutorjum.

Wybory uzupełniające do Zarządu Oddziału dały wynik następujący: w skład zarządu wybrani zostali **pp. pułk. Piwnicki, por. Ratajczak, p. Krukowski i phm. Al. Rudnicki.** — Komisję rewizyjną wybrano w dotychczasowym składzie **pp. dyr. Kaczor, dyr. Bortnowski i wiceprezes S. O. p. Sobolewski.** Do sądu harcerskiego wybrani zostali **pp. dyr. Dudkowski, mec. Z. Wiśniewski, hm. prof. Słaby, prof. Staniszewski, dr. Piziewicz i p. Riessówna.** — Komendantem Chorągwi wybrany został dh hm. **Sieradzki.**

O zwiększenie budżetu komunalnego dla woj. pomorskiego

Przemówienie posła Tebinki na plenum Sejmu

(o) Warszawa, 14. 3. (tel. wł.) Podczas sobotniego posiedzenia Sejmu zabierał m. in. głos **pos. Tebinka w dyskusji nad ustawą o uregulowaniu finansów komunalnych.**

Pos. Tebinka **popierał poprawkę zmierzającą do uwolnienia sportu amatorskiego w Polsce od podatku.** Podatek ten **obciąża sport mniejwięcej sumą zł. 300.000 rocznie,** co sprzeciwia się tendencjom rządu popierania sportu i wychowania fizycznego.

Następna poprawka dotyczyła **ryczałtu, który został wprowadzony do samorządów w Poznańskiem i na Pomorzu.** Dotychczas samorządy uchwalały swe budżety a ministerstwo je zatwierdzało. W noweli **ustala się ryczałt dla województwa pomorskiego w wysokości 750.000 zł.,** dla poznańskiego w wysokości 1.400.000 zł. Obie te kwoty nie są wystarczające. **Na komisji zrobiono pewne virement na korzyść Pomorza.** Lecz to nie zmienia sytuacji, gdyż **przy tak małym ryczałcie nie można zadowolić potrzeb województwa.**

Ostatnia poprawka dotyczyła **nakładania na gminy wiejskie obowiązku nakładania kilku procent dodatku komunalnego od podatku dochodowego.** W obecnej redakcji **gminy ziem zachodnich nie mają tego obowiązku,** lecz mają prawo korzystać z tego do wysokości w granicach określonych przez tę ustawę. **Pos. Tebinka apeluje do instytucyj i związków komunalnych Ziem Zachodnich, aby z powyższych uprawnień nie korzystały i starały się te obciążenia zmniejszyć.**

Konferencje u Pana Wojewody Pomorskiego

W sobotę, dn. 12 b. m., **pod przewodnictwem p. Wojewody Pomorskiego,** a przy współudziale pp. dyrektora Spółdzielni Olejarskiej w Gdyni, starosty morskiego **Henszla,** prezesa Pomorskiej Izby Rolniczej dr. **Esden-Tempskiego** i prezesa Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych **Hulewicza,** odbyła się konferencja, poświęcona sprawom gdyńskiej Spółdzielni Mleczarskiej. Konferencja miała na celu uregulowanie wzajemnych stosunków między reprezentowanemi na konferencji instytucjami.

W tymże dniu odbyła się konferencja, w obecności p. starosty morskiego **Henszla,** p. o. burmistrza m. Wejherowa **Bilińskiego,** radcy magistratu m. Wejherowa **Szulca,** przewodniczącego Rady Miejskiej Wejherowo **Magnusa** i członka tejże Rady **Strożyńskiego,** która była poświęcona nieporozumieniom i długotrwałym zatargom między Magistratem a Radą Miejską. W wyniku konferencji osiągnięto porozumienie, na skutek którego ten długotrwały konflikt zostanie zlikwidowany.

Także w sobotę **p. Wojewoda Pomorski** omówił wspólnie z pp. starostą krajowym **Łąckim** i dyrektorem oddziału grudziądzkiego Banku Polskiego **Michejdą,** sprawy związane z Bankiem Kupieckim w Grudziądzu.

Zjazd adwokatów w stolicy

Warszawa — 14. 3. (PAT). W dn. 13 bm. obradował w Warszawie w sali rady miejskiej **zjazd adwokatów Rzplitej Polskiej.**

Na zjeździe obecni byli **minister sprawiedl. Michałowski, pierwszy przewodniczący Sądu Najwyższego Supiński,** prezes **Prokuratury Generalnej Bukowiecki, wiceminister Car, prezesi sądów apelacyjnego i okręgowego** i t. d. Na zjazd przybyli bardzo **liczni delegaci ze wszystkich dzielnic Rzplitej.**

Głównym celem zjazdu było **zajęcie stanowiska wobec** zgłoszenia przez rząd do ciał ustawodawczych **projektu o reorganizacji adwokatury polskiej.** Po dłuższej i ożywionej dyskusji uchwalono **rezolucję,** na jakich zasadach, zdaniem zjazdu, opierać się winien ustrój adwokatury polskiej.

Następnie dokonano wyborów uzupełniających przedstawicieli ośrodków prowincjonalnych do zarządu głównego i wysłano **depesze hołdownicze do p. Prezydenta Rzplitej Polskiej i Marszałka Piłsudskiego,** poczem zjazd został zamknięty.

W pierwszym dniu zjazdu odbył się w restauracji hotelu Angielskiego **bankiet,** który zgromadził około 200 osób. W czasie bankietu wygłoszono szereg przemówień. M. in. zabrał głos p. **minister sprawiedl. Michałowski,** który jako przedstawiciel rządu wzniósł toast na cześć adwokatury polskiej, pracującej i żyjącej nie tylko w Polsce ale i dla Polski.

Ze sportu

Polska drużyna olimpijska rozgromiła reprezentację hokeyową Gdańska

Sportową sensacją Gdańska był sobotni mecz miedzy polską drużyną olimpijską, wracającą z Ameryki a reprezentacją gdańską. Mecz zakończył się zwycięstwem Polaków w stosunku 6:0.

Mistrzostwa Polski w boksie

Poznań — 14. 3. (PAT). Wczoraj odbyło się tu **spotkanie finałowe o mistrzostwo Polski w boksie.** Mistrzostwa przyniosły szereg niespodzianek, z których najważniejszą jest **zdobycie tytułu mistrza w wadze muszej przez Rogalskiego z Poznania.**

Okręg poznański zdobył cztery tytuły mistrzowskie, warszawski jeden, śląski dwa, łódzki jeden.

Wyniki finałowe przedstawiają się następująco: w wadze muszej **Rogalski** z Poznania zdobył tytuł mistrza Polski valcoverem, dotychczasowy mistrz Polski **Moczko** nie startował z powodu zakazu lekarza. W wadze koguciej **Polus** z Poznania wygrał na punkty z Chrostkiem z Krakowa. W wadze piórkowej **Rudzki** ze Śląska zatrzymał tytuł mistrza, zwyciężając Gossa. W wadze lekkiej mistrzostwo zdobył **Sipiński z Poznania.** W wadze półśredniej pierwsze miejsce zajął **Seweryniak** z Łodzi, bijąc Pilnika z Wilna. W wadze średniej Warszawianin **Karpiński zwyciężył, bijąc na punkty Weznera z Pomorza,** w wadze półciężkiej tytuł mistrza zdobył **Wystrach** ze Śląska, w wadze ciężkiej mistrzem został **Konarzewski bijąc na punkty Waćkę.**

Dwie klęski Cracovji w Czechach

Praga — 14. 3. (PAT). W sobotę i niedzielę **bawiła Cracovia w Czechosłowacji,** gdzie rozegrała dwa mecze piłki nożnej z drużynami czechosłowackiemi. W pierwszym dniu Cracovia walczyła w Brnie z **Židenicami, przegrywając 2:4.** W niedzielę Cracovia spotkała się w Bratysławie z miejscową Bratislavią. Zawody zakończyły się **klęską drużyny polskiej w stosunku 2:7 (2:2).**

Zabójca gruzińskiego poety popełnił samobójstwo

Przed ośmiu laty wielką sensacją w Warszawie było zabójstwo poety gruzińskiego, — Sergjusza Kuruliszwilego, który padł w cukierni na Nowym Świecie z ręki Stefana Lebruna-Likiernika, mszczącego się za utratę swej żony. Dalszą sensacją był sam proces o zabójstwo.

Likiernik już wówczas sprawiał wrażenie człowieka, zdruzgotan. i złamanego psychicznie. Po odbyciu niewielkiej kary więziennej, na jaką był skazany, Likiernik usunął się z Warszawy żył gdzieś w zaciszu. Wczoraj Likiernik niespodzianie zjechał z Katowic i udał się z prośbą o wydobycie go z nędzy materjalnej do profesora WSH., p. Henryka Tennebauma, zamieszkałego przy ul. Kredytowej 8. Znajdując się w mieszkaniu u prof. T., Lebrun-Likiernik, w przystępie niewątpliwej depresji — odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w serce. Likiernik padł trupem na miejscu.

Nestor bandytów w rękach policji

(o) *Warszawa* 14. 3. (tel. wł.) W pewnej warszawskiej melinie złodziejskiej *aresztowano nestora bandytów 68 letniego Michała Orłowskiego.* Opryszek ma za sobą *długoletnią karjerę kryminalną* i siedział długie lata w więzieniu. Za włamania i rabunki był *poszukiwany przez sądy całej Polski.*

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,25 zł
w teksie na pierwszej stronie . . . . 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w teksie . . . . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdansku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej. . . . . 15 fen.
" " " " " " 4 " . . . . 50 fen
Drobne za słowo 5 fen, — tytułowe . . . . 10 fen
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Stadtgraben 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach. Rynek 10/II.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki". „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł